

## Święto na powstanie?

Podczas czerwcowej sesji radni jednogłośnie przyjęli stanowisko sejmiku w sprawie ustanowienia 27 grudnia świętem państwowym. Poparli w ten sposób inicjatywę zmierzającą do dodatkowego uczczenia kolejnych rocznic wybuchu Powstania Wielkopolskiego i popularyzacji wiedzy o nim w skali kraju. ▶ str. 4



FOT. ARTUR BOŃSKI

## Stawiamy na wodór

Samorządowcy, na czele z marszałkiem Markiem Woźniakiem i prezydentami wielkopolskich miast, rektorzy uczelni, przedstawiciele środowiska biznesu – to sygnatariusze deklaracji o woli powołania Wielkopolskiej Doliny Wodorowej. Dokument został podpisany 5 lipca w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego. ▶ str. 3

## Dla zawodowców

Dotychczasowe dofinansowanie z WRPO 2014+ na infrastrukturę kształcenia zawodowego w regionie wynosi ponad 217,5 mln złotych. Umowy na wsparcie trzech kolejnych tego typu przedsięwzięć marszałek podpisywał ze starostami (krotoszyńskim, szamotulskim i ostrzeszowskim) w czerwcu. ▶ str. 6



lipiec 2021  
nr 7 (242)

# MONITOR

## WIELKOPOLSKI MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA

rok XXI  
ISSN 1642-0918



FOT. ARTUR BOŃSKI

Priorytetowym zadaniem dla samorządu województwa jest dofinansowanie budowy i renowacji zbiorników małej retencji.

# Jak złapać deszcz?

Samorząd województwa prowadzi działania, które mają pomóc w retencjonowaniu i odpowiednim wykorzystywaniu wody opadowej.

Wielkopolska charakteryzuje się trudnymi warunkami hydrologicznymi: należymy do najbardziej suchych obszarów w kraju, mamy mało zasobów wody, województwo stepowieje od wielu lat, obniża się poziom wód gruntowych. Jak sobie z tym poradzić?

Priorytetowym zadaniem dla samorządu województwa jest dofinansowanie budowy i renowacji zbiorników małej retencji. Przez ostatnie 10 lat samorząd województwa wydał na ten cel prawie 58 mln zł.

– Tylko w latach 2018-2020 na ich budowę i renowację rozdysponowano w Wielkopolsce prawie 9,2 mln zł. Dzięki temu dofinansowano 234 zbiorniki o powierzchni 227 ha, np. w Prusimiu,

Trzebani, Tucholi czy Zatomiu Starym – wylicza Izabela Witkiewicz, dyrektor Departamentu Gospodarki Mieniem UMWW.

– Ich budowa nie tylko podnosi bioróżnorodność danego terenu, ale także zapewnia bezpieczeństwo okolicznym mieszkańcom, zmniejszając ryzyko podtopienia – zauważa wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Dostrzegając problemy związane z niedoborem wody, wielkopolski samorząd od dwóch lat dofinansowuje też zadania w ramach programu „Deszczówka”. Wspiera on JST, które starają się retencjonować i wykorzystywać wody opadowe do nawadniania terenów zielonych.

– W 2020 r. dofinansowanie otrzymało 34 wnioskodawców na łączną kwotę bli-

sko 1,5 mln zł, a w 2021 r. w budżecie województwa zabezpieczono na „Deszczówkę” 2 mln zł – mówi Henryk Szymański (KO), przewodniczący sejmikowej Komisji Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

– Woda to życie i nie możemy szczerzyć środków na ten cel – dodaje Zofia Szalczyk (PSL), wiceprzewodnicząca komisji, współautorka programu.

To odpowiedź samorządu regionu na głosy naukowców i ekspertów, którzy od lat ostrzegają, że Wielkopolska dosłownie wysycha: opadów mamy coraz mniej, a jeśli pada, to krótko i intensywnie (jak 22 czerwca w Poznaniu), co powoduje, że woda deszczowa zbyt szybko spływa do gruntu, kanałów i rzek. Trudno ją zagospodarować,

np. do nawodnienia boisk czy zieleni.

– Realizacja pilotażowej edycji programu w 2020 r. zakończyła się sukcesem. Woda opadowa jest gromadzona w zbiornikach i wykorzystywana m.in. do nawadniania zieleni miejskiej, terenów wokół szkół (np. gmina Jaraczewo i Zespół Szkół w Rusku), przedszkoli (np. w Konarzewie, gmina Dopiewo) czy obiektów kultury (Biblioteka Miejska w Puszczykowie) – wskazuje Damianna Nowak, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW.

Jak jeszcze można walczyć z suszą?

Samorząd regionu od 2009 r. wspiera spółki wodne z terenu całej Wielkopolski. Dofinansowanie ich działalności pozwala na przeprowadzenie

niezbędnych prac, polegających na regularnej konserwacji i modernizacji urządzeń wodnych i melioracyjnych.

W latach 2009-2015 coroczna wysokość dotacji dla spółek wodnych wynosiła 1 mln zł. Poczynając od 2016 r., kwota ta wzrosła do 2 mln zł. Łącznie zatem w latach 2009-2020 z kasy województwa przekazano beneficjentom dotacje w wysokości 17 mln zł.

Zdaniem szefa klubu PiS w sejmiku Zbigniewa Czerwińskiego to jednak za mało: – Komisja Rewizyjna we wniosku absolutoryjnym zaapelowała o lepsze propagowanie budowy zbiorników retencyjnych i przygotowanie m.in. szkoleń dla potencjalnych beneficjentów, by ułatwić im drogę do uzyskania stosownych pozwoleń.

▶ str. 8-9

## Po nowemu w filharmonii

Maestro Łukasz Borowicz obejmie od nowego sezonu artystycznego stanowisko dyrektora muzycznego Filharmonii Poznańskiej i dyrygenta – szefa jej orkiestry – ogłosili marszałek Marek Woźniak i dyrektor FP Wojciech Nentwig. ▶ str. 2

## Jakie OSP?

Burzliwa dyskusja poprzedziła przyjęcie przez sejmik stanowiska w sprawie projektowanej przez rząd ustawy o Ochotniczych Strażach Pożarnych. Radni krytykują sposób konsultacji planowanych zmian z zainteresowanymi. ▶ str. 5

## Zoo od 150 lat

Kto z nas już jako dziecko nie był w zwierzyńcu albo w ogrodzie zoologicznym, nie próbował karmić czy głaskać ich mieszkańców? W Poznaniu historia takich miejsc liczy sobie już 150 lat. ▶ str. 10

## Po zmroku – świt

Niedużo potrzeba, by stracił dom. Andrzejowi wystarczył alkohol, Marek trafił na bruk przez chorobę. I choć obaj zmagali się z wieloma przeciwnościami, nie poddali się. Kolejny raport o działaniach, które wspiera WRPO 2014+. ▶ str. 11

## Inna strona samorządu

Co by tu jeszcze spieprzyć, panowie? – czyli o teorii lambrozjańskiej na sejmiku. W różne mundury przyodziani. Z Churchilllem radna pogadałaby o cygarach, ale nie zimą, bo wtedy zastępuje ją awatar. ▶ str. 16



## NA WSTĘPIE

Artur Boiński



## CO NAM NAKAPIE?

Tygodniami może nie spaść ani kropla deszczu, a potem, w ciągu kilku godzin, na nasze głowy spadają opady o objętości odpowiadającej miesięcznej normie... Natura – jak przekonują znawcy tematu, spowodowana wieloletnią działalnością człowieka – daje nam popalić. W sferze dostępności wody Wielkopolska od lat znajduje się w czołówce regionów, gdzie ten problem jest szczególnie mocno odczuwalny. I lepiej raczej nie będzie.

W tej sytuacji kwestie retencji stają się ważniejsze niż kiedykolwiek dotąd. Trzeba robić wszystko, co tylko możliwe, by zatrzymać jak najwięcej wody, która nam napada. I – jak pokazujemy w naszym temacie numeru – samorząd województwa, mimo ograniczonych środków i kompetencji, robi naprawdę sporo w tej dziedzinie. A czy można tu zdziałać więcej i lepiej? Z pewnością – z korzyścią dla nas wszystkich – warto próbować. ■

## 30 lat z Niemcami



Polsko-niemieckie spotkanie odbyło się za pośrednictwem internetu.

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak reprezentował Wielkopolskę na czerwonym spotkaniu z okazji 30-lecia „Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy pomiędzy Polską a Niemcami”.

Uroczystość w trybie online zorganizowała Brandenburgia, zapraszając na nią prelegentów z obu krajów.

Gospodarz spotkania premier Brandenburgii Dietmar Woidke mówił o „cudzie normalności” i o tym, jak wiele jako sąsiedzi wspólnie osiągnęliśmy dzięki współpracy i jak ściśle dziś jesteśmy ze sobą związani. Z kolei była

przewodnicząca Bundestagu Rita Süssmuth przypomniała trud budowy pojednania po wojnie. Porównała traktat do cudownego osiągnięcia, powstałego bez uprzedzeń, w duchu zrozumienia i przyjaźni.

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak odniósł się do traktatu w kontekście polsko-niemieckiej współpracy regionalnej. Wspomniał także postać architekta i negocjatora tego dokumentu, urodzonego w Poznaniu, pierwszego ministra spraw zagranicznych III RP profesora Krzysztofa Skubiszewskiego. ABO

## PAMIĘĆ O CZERWCU '56



Z udziałem przedstawicieli samorządu województwa odbyły się 28 czerwca obchody 65. rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956. Podczas wieczornej głównej uroczystości przy „pozańskich krzyżach” kwiaty, wraz z władzami miasta i powiatu, złożyli m.in. marszałek Marek Woźniak i przewodnicząca sejmiku Małgorzata Waszak-Klepka. ABO

## Nowe w filharmonii

Łukasz Borowicz został szefem poznańskiej orkiestry.

Mam wspaniałą wiadomość: z początkiem nowego sezonu stanowisko dyrygenta (szefa orkiestry) w Filharmonii Poznańskiej obejmie maestro Łukasz Borowicz – powiedział marszałek Marek Woźniak podczas konferencji prasowej 2 lipca w UMWW, w czasie której Wojciech Nentwig, dyrektor FP, przedstawił także program sezonu 2021/2022.

Łukasz Borowicz (ur. 1977) jest od dawna (lata 2006-2021) związany z poznańską sceną jako pierwszy dyrygent gościnny. W latach 2007-2015 pełnił funkcję dyrektora artystycznego Polskiej Orkiestry Radiowej.



Spotkanie z dziennikarzami zorganizowano w UMWW 2 lipca.

– Maestro ma mnóstwo światowych dokonań: nagrań i koncertów. Mając wiele innych interesujących propozycji, zdecydował się wybrać Poznań i filharmonię jako miejsce pracy. To gwarancja oferty artystycznej wysokiej

jakości – dodał Marek Woźniak.

Słów uznania nie krył też szef placówki Wojciech Nentwig: – Maestro Borowicz jest z nami związany od kilkunastu lat i Poznań stał się jego polskim domem muzycznym.

Fakt, że zdecydował się tę propozycję przyjąć, to dla nas duża satysfakcja i radość. To jeden z tych dyrygentów, którzy uskrzydłają zespoły orkiestrowe, chóralskie, muzyczne, którzy unoszą je na poziom niewiarygodny dla muzyków.

Łukasz Borowicz zapewnił, że zrobi wszystko, by zasłużyć na wszystkie miłe słowa, które usłyszał w rekomendacjach.

– W Filharmonii Poznańskiej można realizować marzenia – powiedział maestro, i dodał: – Poznań jest jednym z najważniejszych ośrodków na muzycznej mapie Polski i Europy, a nasza filharmonia ma rozpoznawalną markę w świecie. RAK

## Za zdrowie

Urząd Marszałkowski w Poznaniu wyróżniono w czwartej edycji konkursu „Zdrowy Samorząd” za realizację programu dla osób z mózgowym porażeniem dziecięcym.

Na konkurs z całego kraju wpłynęło aż 100 zgłoszeń. Wśród nich znalazł się program „Upowszechnienie technologicznie wspomaganą diagnostyki funkcjonalnej i rehabilitacji dzieci i młodych dorosłych z mózgowym porażeniem dziecięcym w Wielkopolsce”, który jest realizowany przez samorząd województwa.

Najlepsze działania JST uhonorowano podczas VI Kongresu Wyzwań Zdrowotnych, odbywającego się w dniach 14-16 maja w Katowicach oraz online. RAK

## Goście z zagranicy

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak spotkał się w UMWW z nowym przedstawicielem rządu Flandrii oraz z ambasadorem Republiki Kazachstanu w RP.

29 czerwca Wojciech Jankowiak rozmawiał z Thomasem Castrelem, nowym przedstawicielem rządu Flandrii w Polsce i krajach bałtyckich. Dyskutowano m.in. o zapisach specjalnej umowy między rządem Flandrii a rządem RP oraz o nowej perspektywie UE.

1 lipca wicemarszałek spotkał się z ambasadorem Republiki Kazachstanu w RP Alimem Kirabayevem. Rozmawiano o możliwościach współpracy gospodarczej między firmami z Wielkopolski i Kazachstanu. RAK

## Mają pomysł na środowisko

23 czerwca podsumowano VI edycję konkursu „Nasz pomysł na ochronę środowiska” oraz XXXVI Olimpiadę Wiedzy Ekologicznej.

Gala finałowa, której gospodarzem był Jacek Bogusławski z zarządu województwa, odbyła się online, z wykorzystaniem możliwości, jakie daje green studio zlokalizowane w poznańskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli.

Celem organizowanego przez samorząd województwa konkursu jest edukacja i podnoszenie świadomości ekologicznej dzieci i młodzieży przez promowanie pozytywnych zachowań w zakresie ochrony środowiska i przyrody oraz zwracanie uwagi na zagrożenia w tej sferze. Trzyosobowe zespoły z 22 wielkopolskich szkół przygotowały kalendarz propagujący zachowania proekologiczne, przyczyniające się do ochrony



Gala finałowa odbyła się w przestrzeni wirtualnej, z wykorzystaniem green studia w poznańskim ODN.

środowiska. Najlepsi uczniowie otrzymali laptopy, tablety, głośniki bluetooth, zestawy malarskie, a ich szkoły – nagrody pieniężne.

Także laptopy trafiły do finalistów XXXVI Olimpiady Wiedzy Ekologicznej. Oni z kolei musieli wykazać się nie tylko ogromną wiedzą z tego zakresu (obejmującą dziedziny biologii, geogra-

fii, chemii i fizyki), ale także znajomością bieżących podstaw prawnych dotyczących ochrony środowiska, jak również ogólnym zorientowaniem w tematyce związanej z ekologią i środowiskiem przyrodniczym na świecie.

Listy nagrodzonych w ramach obu przedsięwzięć można znaleźć na www.umww.pl. ABO

## Rozmowy o samorządowych finansach

30 czerwca w Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie zorganizowano pierwszą edycję Samorządowego Kongresu Finansowego.

– Dziś w Polsce widzimy bardzo wyraźne tendencje centralizacyjne. Sytuacja, w której dotacje zyskują przewagę nad dochodem własnym, to zła tendencja, bo jak wiemy, bywają one udzielane niekoniecznie transparentnie, często z politycznym akcentem – zaznaczył marszałek Marek Woźniak.

Kongres odbywający się w formule hybrydowej miał służyć budowaniu relacji i współdziałaniu między sa-

morządami, biznesem i środowiskiem akademickim.

Podkreślano, że samorzady borykają się obecnie z wieloma problemami. Pandemia spowodowała znaczne pogorszenie ich sytuacji finansowej, stawiając je w bardzo trudnej sytuacji. Ograniczone dochody, przy konieczności realizacji tych samych zadań, do tego nowe, wynikające z pandemii wyzwania – wszystko to odbiło się niekorzystnie na budżetach wielu JST.

– Dla nas, samorządowców, ważne jest, żeby mieć środki własne, cenimy je bardziej niż subwencje i dotacje – mówił Jacek Karnowski,

prezydent Sopotu i gospodarz kongresu.

– Chcielibyśmy, aby obowiązywała konstytucyjna zasada, mówiąca o tym, że otrzymujemy od rządu tyle samo kompetencji, co pieniędzy, umożliwiających nam realizację powierzonych zadań publicznych. A przecież często tak nie jest – zwracał uwagę Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego.

Według marszałka Marka Woźniaka, jeśli dokonuje się zmian ustawowych skutkujących ubytkiem dochodów samorządów, powinno się przewidzieć rekompensaty. RAK



# Przyszłość w pierwiastku

5 lipca w Poznaniu podpisano deklarację o woli powołania Wielkopolskiej Doliny Wodorowej.

Sygnatariuszami deklaracji są przedstawiciele wielkopolskiego samorządu (marszałek Marek Woźniak i Jacek Bogusławski z zarządu województwa), prezydenci największych wielkopolskich miast (Poznań, Konina, Kalisz, Piły, Leszno i Ostrowa Wielkopolskiego), a także reprezentanci władz wielkopolskich uczelni: Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Politechniki Poznańskiej i Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu oraz środowiska biznesu: Zespołu Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin, SOLARIS BUS & COACH, Wielkopolskiej Rady Trzydziestu i Agencji Rozwoju Regionalnego w Koninie.

– Przyszłość już tu jest. To wodór, a my nie chcemy pozostać w tyle. Ten dokument pozwoli wzmocnić pozycję Wielkopolski jako istotnego gracza w nowo tworzącym się przemyśle wodorowym. Budowanie nowoczesnej gospodarki to wyzwanie stojące przed przedsiębiorstwami, instytucjami naukowymi i lokalnymi samorządami – podkreślał podczas konferencji prasowej Marek Woźniak.

– Chcemy zaprosić do współpracy MTP i zorganizować pierwsze w Polsce targi wodorowe – zdradził Jacek Bogusławski.

– Ten projekt łączy potencjały samorządu, nauki i biznesu – dodał rektor Politechniki Poznańskiej prof. Teofil Jesionowski.



Deklarację podpisano 5 lipca w UMWW w Poznaniu.

Kolejni goście, zanim parafowali deklarację, wskazywali na korzyści płynące z wykorzystania wodoru, np. niskiemisyjny transport (autobu-

dekarbonizacji wschodniej Wielkopolski.

Samorząd województwa (nawiązując do polityk europejskich związanych z ni-

efektywności energetycznej, po bezpieczne i efektywne dostarczanie jej do przemysłu i gospodarstw domowych.

Przypomnijmy, że 29 grudnia 2020 r. zarząd województwa zatwierdził Regionalną Strategię Innowacji dla Wielkopolski 2030, której najważniejszym celem jest rozwój gospodarki zeroemisyjnej ze szczególnym uwzględnieniem wodoru. Jesteśmy jednym z sześciu polskich województw, które objęte są wsparciem Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, stworzyliśmy też pierwszą strategię neutralności klimatycznej, dotyczącą wschodniej Wielkopolski. Wszędzie tam pojawia się wodór, o czym piszemy też na stronie 14. RAK

## Przyszłość już tu jest. To wodór, a my nie chcemy pozostać w tyle

sy, pociągi), rozwój nowych technologii (w obszarze infrastruktury, produktów i usług), szanse dla przemysłu, lepsze zastosowanie różnych źródeł odnawialnych i alternatywnych nośników energii (instalacje geotermalne, wiatrowe, solarne), alternatywę wobec konieczności

skoemisyjnością, zielonymi inwestycjami oraz dążeniem do neutralności klimatycznej) podejmuje kompleksowe działania na rzecz bezpieczeństwa i efektywności energetycznej. Począwszy od poszukiwania nowych źródeł energii i sposobów ich wykorzystania, przez zwiększenie

## Więcej na WRPO

Wielkopolska otrzyma na program regionalny w nowej perspektywie finansowej UE 2,058 mld euro.

23 czerwca podczas spotkania marszałków województw z wiceministrem funduszy i polityki regionalnej Waldemarem Budą zapadły decyzje w sprawie podziału 28,4 mld euro z UE na regiony. Dla samorządów (w ramach regionalnych programów operacyjnych) zaplanowano 40 proc. pieniędzy z polityki spójności na lata 2021-2027.

75 proc. tej kwoty ministerstwo podzieliło w styczniu 2021 r., a 25 proc. z 28,4 mld euro pozostawiono w rezerwie do podziału podczas negocjacji kontraktu programowego. Marszałek Marek Woźniak apelował wtedy o wsparcie żądań samorządu województwa o godziwy udział w dzielonej (do dyspozycji regionów) kwocie unijnych funduszy.

Przypomnijmy, że wówczas rząd przypisał Wielkopolsce kwotę 1,07 mld euro na kolejny regionalny pro-

gram operacyjny (plus kilkaset mln euro na transformację wschodniej części województwa). To nawet nie połowa sumy, jaka była do dyspozycji w ramach poprzedniego WRPO.

Ostatecznie Wielkopolska, po rozdzieleniu rezerwy, otrzyma na program regionalny w nowej perspektywie finansowej Unii 2,058 mld euro (1,671 mld euro plus 387 mln euro z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji).

– Jestem umiarkowanie zadowolony. Cieszę się, że po długich negocjacjach udało nam się w końcu zwiększyć pierwotnie proponowaną kwotę o około 601 mln euro. Wielkopolska będzie miała do dyspozycji łącznie 2,058 mld euro – mówi Marek Woźniak. – Chcielibyśmy więcej, ale przyjmując tę propozycję jako trudny kompromis. Kryteria podziału rezerwy były dość dobrze przygotowane w oparciu o konkretne wskaźniki, choć i tak widoczne są ślady politycznych preferencji PiS. RAK

## STO LAT GENERAŁA



udział w Powstaniu Warszawskim, późniejszą działalność w antykomunistycznym podziemiu, świadczące o sile charakteru i harcie ducha jubilata. ABO

Wspólną pamiątkową fotografię z uroczystości patriotycznych oraz życzenia i wyrazy wdzięczności przekazał marszałek Marek Woźniak obchodzącemu w czerwcu setną rocznicę urodzin generałowi Janowi Podhorskiemu, pseudonim „Zygzak”. Marszałek przypomniał m.in. wojenne dokonania generała, udział w Powstaniu Warszawskim, późniejszą działalność w antykomunistycznym podziemiu, świadczące o sile charakteru i harcie ducha jubilata. ABO

# Kreatywnie o wyzwaniach polsko-niemieckiego pogranicza

W dniach 17-18 lipca samorząd województwa, w partnerstwie z krajem związkowym Brandenburgia, Uniwersytetem Ekonomicznym w Poznaniu oraz stowarzyszeniem Zamek Trebnitz, organizuje „Hackathon Partnerstwa Odry”.

Co kryje się za tą nieco groźnie brzmiącą nazwą? „Hackathon” to połączenie angielskich słów „hacking” (hakerstwo) i „marathon”. Definicja podaje, że jest krótkoterminowym, intensywnym (2-3 dni) działaniem, gdzie ludzie spotykają się, aby wspólnie, w przyjaznym środowisku rozwiązywać konkretne problemy, wymyślać innowacyjne przedsięwzięcia.

Taki rodzaj spotkania – w ramach funkcjonujące-

go od lat Partnerstwa Odry (współpraca siedmiu przygranicznych regionów z Polski i Niemiec) – zaproponował samorząd województwa, a projekt uzyskał dofinansowanie polskiego MSZ.

„Pomimo budowy długoletnich dobrych relacji polsko-niemieckich pandemia COVID-19 spowodowała liczne ograniczenia w tej współpracy i w funkcjonowaniu życia w obszarach nadgranicznych – zauważają organizatorzy. – Również we współpracy międzyregionalnej dostrzec można było

## ODER HACKATHON 2021 HACKATHON ODRA

wiele wyzwań do pokonania w krótkim czasie?”

W ramach hackathonu kilka polsko-niemieckich zespołów, złożonych z kreatywnych osób z różnych środowisk, wspieranych przez branżowych ekspertów, będzie pracować nad innowacjami, które mają przeciwdziałać skutkom pandemii w czterech wybranych obszarach (przepływ informacji i świadomość społeczna, digitalizacja i cyfryza-

cja, gospodarka i finanse, medycyna). Uczestnicy mają np. zaproponować nowe sposoby angażowania młodzieży w dialog cyfrowy z seniorami. Inne z wyzwań to opracowanie kampanii promującej atrakcje turystyczne i wydarzenia kulturalne obszaru Partnerstwa Odry.

Chętni do udziału w przedsięwzięciu (zarówno zespoły, jak i osoby indywidualne) mogą zgłaszać się do 14 lip-

ca przez formularz na stronie [www.hackathon-oder.eu](http://www.hackathon-oder.eu) (tam również znajdziemy więcej informacji o projekcie).

– Zależy nam na zachęceniu do startu grupy kreatywnych ludzi z różnych środowisk – uczelni, urzędów, organizacji pozarządowych, przedsiębiorstw. Wszystkich tych, którzy dobrze czują dany problem i wyzwanie oraz mają pomysł, jak się z nimi zmierzyć. Połączenie pomysowości i kreatywności takich osób, z naszym wsparciem metodycznym, da bardzo ciekawe efekty. Jestem o tym przekonany! – mówi Jakub Jasiczak z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, który w projekcie pełni funkcję tzw. lidera hackathonowego.

Wielkopolska inicjatywa wpisuje się w obchodzone w czerwcu 30-lecie „Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy pomiędzy Polską a Niemcami”.

– Wszyscy mamy świadomość wagi tego traktatu dla współpracy Polski i Niemiec. Tego nie sposób przecenić – zauważa marszałek Marek Woźniak. – Jedną z najlepszych zdobyczy traktatu niewątpliwie stała się wspólnie rozwijająca się wymiana młodych ludzi i kreatywności takich osób, z naszym wsparciem metodycznym, da bardzo ciekawe efekty. Jestem o tym przekonany! – mówi Jakub Jasiczak z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, który w projekcie pełni funkcję tzw. lidera hackathonowego. ABO





## SEJMIKOWE PYTANIA

PRZEDSTAWIAMY TEMATY, KTÓRE RADNI PORUSZALI 21 CZERWCA, PODCZAS XXXII SESJI SEJMIKU, W RAMACH PUNKTU „INTERPELACJE I ZAPYTANIA”.



**Marek Sowa (PiS)** w swojej interpelacji sugerował, by przy przebudowie lub budowie nowych dróg wojewódzkich zawsze uwzględniać tworzenie ścieżek rowerowych.



**Adam Bogrycewicz (PiS)** zgłosił interpelację dotyczącą budowy ścieżki pieszo-rowerowej przy DW 188 na odcinku Lipka – Debrzno Wieś oraz zapytanie o zasiadanie przez członka zarządu województwa Jacka Bogusławskiego w radzie nadzorczej Ostrowskiego Zakładu Ciepłowniczo.



**Krzysztof Dembiński (PiS)** poinformował o zamiarze złożenia przez siebie na ręce komisarza wyborczego rezygnacji z funkcji radnego, bo – jak tłumaczył – „liczył na wyższe standardy pracy” organów samorządu województwa.



**Krystyna Kubicka-Sztul (SLD-Lewica Razem)** podziękowała dyrektorowi pałacu Generała Dąbrowskiego w Winię Górze za zorganizowanie przy muzeum koncertu Macieja Fortuny.



**Zbigniew Czerwiński (PiS)** powrócił do swojego wcześniejszego zapytania o przyznanie nagrody jubileuszowej dyrektorowi Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kaliszu.



**Zofia Itman (PiS)** interpelowała na temat planów odbudowy przystanku kolejowego Patrzyków, a jednocześnie braku budowy przystanku Konin Wschód.

Ponadto radni złożyli następujące pisemne interpelacje i zapytania: **Zbigniew Czerwiński (PiS)** – w kwestii zabezpieczenia potrzeb pacjentów i nadzoru nad WSZ w Kaliszu; **Adam Bogrycewicz (PiS)** – na temat budowy ronda w Chodzieży na DW 193; **Ewa Panowicz (KO)** – w sprawie naprawy DW 309 w Bojanowie. ABO

# 27 grudnia będzie świętem?

Radni poparli inicjatywę dodatkowego uczczenia dnia wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

Jednogłośnie, podczas zdalnej sesji, która odbyła się 21 czerwca, radni przyjęli stanowisko sejmiku w sprawie ustanowienia 27 grudnia świętem państwowym. Poparli w ten sposób inicjatywę zmierzającą do dodatkowego uczczenia kolejnych rocznic wybuchu Powstania Wielkopolskiego i popularyzacji wiedzy o nim w skali kraju.

– Będzie nam miło, jeśli parlament tak zdecyduje i wierzę, że tak będzie. To niezwykle ważne dla Wielkopolski – powiedział podczas sesji marszałek Marek Woźniak, z którego inicjatywy sejmik zajął się projektem uchwały.

## Obchody od lat

W stanowisku radni podkreślili, że samorząd województwa od lat organizuje rocznicowe obchody wybuchu Powstania Wielkopolskiego, które radykalnie zmieniło kształt odrodzonej w 1918 r. Polski.

„Ustanowienie 27 grudnia świętem państwowym nadałoby Powstaniu Wielkopolskiemu należną mu rangę i znaczenie wśród największych zwycięstw w historii Polski, a także pozwałoby na jego uczczenie w należyty mu sposób – zauważają w przyjętym dokumencie radni. – Jednocześnie, mając na uwadze wieloletni wkład Samorządu Województwa



W stanowisku radni podkreślili, że Samorząd Województwa Wielkopolskiego od lat organizuje rocznicowe obchody wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Na zdjęciu – koncert na poznańskim stadionie 27 grudnia 2018 r., upamiętniający setną rocznicę wybuchu zwycięskiej insurekcji.

## Ustanowienie 27 grudnia świętem państwowym nadałoby Powstaniu Wielkopolskiemu należną mu rangę

Wielkopolskiego oraz samorządów powiatowych i gminnych w uczczenie pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 i jego bohaterów, wyrażamy nadzieję na kontynuację realizowanych działań w dotychczasowej formie, ży-

wiąc głębokie przekonanie, że zwycięski zryw niepodległościowy współtworzy w szczególności regionalną tożsamość i jest nieprzerwanym obecny w świadomości społeczności Wielkopolan. Pragniemy kontynuować podejmowane przedsięwzięcia w podzięce Powstańcom Wielkopolskim za bezcenny dar stanowiący fundament naszego życia i codzienności – dar Wolności, jednocześnie wskazując na jego ogólnopolski wymiar i wartość”.

## Walczyli w imię wspólnego dobra

Sejmik Województwa Wielkopolskiego podkreślił również, że wartość „naszego” powstania wzmacnia fakt, że należało ono do nielicznych w polskiej historii zakończonych spektakularnym zwycięstwem, a także to, że jest przykładem uniwersalnych wartości, jak solidarność społeczna i współdziałanie w imię wspólnego dobra.

Pomysłodawcami ustanowienia 27 grudnia świętem państwowym są: Wielkopolskie Muzeum Niepodległości w Poznaniu, Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu, Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski, Fundacja Zakłady Kórnickie i Muzeum Narodowe w Poznaniu. ABO

## Przejęli szkołę dla niesłyszących

Podczas czerwcowej sesji sejmiku radni jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie przejęcia przez województwo wielkopolskie od miasta Poznania prowadzenia Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niesłyszących im. Józefa Sikorskiego.

Formalnie placówka przy ulicy Bydgoskiej w Poznaniu trafi pod marszałkowskie skrzydła od 1 września.

Jak wyjaśniła radnym podczas posiedzenia Komisji Edukacji i Nauki Paulina Stochniałek z zarządu województwa, to efekt wcześniejszych ustaleń między władzami regionu i miasta, które zadeklarowało wolę dalszego dopłacania do subwencji oświatowej za uczniów z terenu Poznania.

Podczas obrad komisji podkreślano, że jednym z głów-

nych powodów przejęcia ośrodka jest fakt, że wielu jego podopiecznych pochodzi z różnych części województwa. W kończącym się roku szkolnym spośród 221 wychowanków niemal połowę stanowili ci spoza Poznania. Argumentowano również, że w kraju jednostki o podobnym profilu także podlegają pod samorządy województw.

Uczestnicząca w posiedzeniu komisji dyrektor ośrodka Jolanta Ruła zapewniła, że grono pedagogiczne z zadowoleniem podchodzi do zmiany organu prowadzącego (zabiegi o to trwały od wielu lat), mając nadzieję na szersze dotarcie z informacją o ofercie placówki do całego regionu, na łatwiejszy dostęp do ewentualnych środków unijnych na rozwój ośrodka, a także na... lepsze płace personelu.

ABO

## Dostały sołectwa, gminy i powiaty

Jak niemal co miesiąc, także w czerwcu sejmik przyjął kilka uchwał, które sankcjonują przekazanie przez województwo wielkopolskie pomocy dla wielkopolskich samorządów.

Największą pulę – bo ponad 14 mln zł – radni rozdystrybuowali ze środków zarezerwowanych w tegorocznym budżecie województwa na prace związane z ochroną, rekultywacją i poprawą jakości gruntów rolnych. Jak zwykle, największa część tej kwoty (prawie 12 mln zł) zostanie przeznaczona na budowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych – takie wsparcie przyznano 102 wnioskującym gminom. Pozostałe pieniądze rozdysponowano na prace inwestycyjne przy większych drogach i mostach oraz na zakup sadzonek drzew miododajnych.

Również niebagatelną sumę (5,5 mln zł) przeznac-

zono dla beneficjentów XI edycji konkursu „Pięknie wielkopolska wieś”. To coroczne przedsięwzięcie, będące obecnie elementem samorządowego programu „Wielkopolska Odnowa Wsi 2020+”. Jego celem jest aktywizacja mieszkańców sołectw oraz wsparcie niewielkich projektów służących zagospodarowaniu przestrzeni publicznej wsi, odtwarzaniu dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego, kultywowaniu tradycji społeczności lokalnych. Na konkurs w jego tegorocznej odsłonie złożono 284 projekty, 137 z nich dostanie wsparcie. Do poszczególnych sołectw – za pośrednictwem gmin – trafi od 10 do 50 tys. zł.

Kolejnym kilkunastu samorządom województwa przekaże dofinansowanie w ramach popularnego programu „Szatnia na medal”. Radni zaakceptowali wydatkowanie ponad pół miliona

złotych dla 8 gmin na remonty takich obiektów oraz ponad 300 tysięcy złotych dla 4 gmin na zadania inwestycyjne w tym zakresie.

Inne uchwały sejmiku dotyczyły przekazania pomocy finansowej na sportową infrastrukturę lekkoatletyczną oraz na turystykę. Dzięki wojewódzkiemu dofinansowaniu Śmigiel zainwestuje w miejscowy stadion (300 tys. zł dotacji), a powiat rawicki wybuduje wiatę turystyczną w Osieku (dotacja – 102 tys. zł).

Katalog dokumentów przyjętych przez radnych 21 czerwca uzupełniają zgody na dofinansowanie zadań z zakresu bezpieczeństwa publicznego. Konkretnie chodzi o wsparcie zakupu sprzętu niezbędnego do prowadzenia działań ratownictwa wodnego. Pomoc na ten cel zostanie przekazana przez samorząd województwa do Lubonia i Szamocina. ABO



# Burzliwie wokół strażaków

Sejmik przyjął stanowisko dotyczące planowanej ustawy o OSP.

**M**imo sprzeciwu radnych PiS sejmik, na sesji 21 czerwca, przyjął stanowisko w sprawie projektowanej przez rząd ustawy o Ochotniczych Strażach Pożarnych.

W dokumencie przede wszystkim skrytykowany sposób konsultacji planowanych zmian z zainteresowanymi i prowadzenie prac legislacyjnych „w konspiracji”. Radni uznali, że brak jasności co do zakładanych rozwiązań rodzi „ogromne wątpliwości, niepewność i strach”.

„Doceniając w sposób obiektywny rolę Ochotniczych Straży Pożarnych, jaką spełniają w systemie bezpieczeństwa publicznego, ponad stuletnią, chlubną tradycję potwierdzającą każdym działaniem bezinteresowność i humanitaryzm służby dla drugiego człowieka, mienia i środowiska”, sejmik zaapelował do szefostwa MSWiA oraz PSP o „rozpoczęcie otwartego dialogu ze Związkiem Ochotniczych Straży Pożarnych celem wypracowania wspólnej koncepcji zmian formalno-prawnych, które wzmacniać będą system bezpieczeństwa publicznego, wesprą samorządy w wyposażaniu i wyszkoleniu jednostek OSP oraz w rzeczywisty sposób uszanują społeczną aktywność WSZYSTKICH strażaków zarówno w działalności operacyjnej, jak i artystycznej, organizacyjnej, prewencyjnej i każdej innej służącej społeczeństwu”.

– To stanowisko jest wynikiem głosów płynących od druhów z OSP. Ustawa nie jest właściwie konsultowana ze środowiskiem, a jej założenia stanowią zagrożenie dla



Podczas czerwcowej zdalnej sesji, którą prowadził wiceprzewodniczący sejmiku Marek Gola, radni długo dyskutowali nad stanowiskiem dotyczącym planowanych zmian przepisów regulujących funkcjonowanie OSP.

funkcjonowania mniejszych jednostek – tłumaczył autor projektu Jarosław Maciejewski (PSL).

– To pierwsze tak sensowne, całościowe uregulowanie działalności OSP. Nikt tu nikomu nie zabrania działać społecznie. Dodatkowo wprowadza się element docenienia tych stra-

wanych rozwiązań, ale sytuacja już się zmieniła.

– Tą ustawą próbuje się dzielić środowisko OSP, dyskryminując tych, którzy działają w wielu obszarach integrują i inspirują lokalne społeczności – kontrargumentował wicemarszałek Wojciech Jankowiak (PSL). A odnosząc się do projekto-

– Uregulowania prawne przyjęte wcześniej przez PiS w innych dziedzinach kazały nam z niepokojem patrzeć na rządowe propozycje – mówił z kolei Henryk Szopiński, szef klubu KO. – Jak słyszę od strażaków, po zmianach ci z „gorszych” jednostek nawet kota z drzewa nie będą mieli prawa ściągnąć.

– Jeżeli chodzi o dezinformowanie, to się nie dogadamy – replikował Zbigniew Czerwiński.

– OSP to mające 150-letnią tradycję dobro narodowe. Nie psujmy go za obietnicę dodatku do emerytury, który można załatwić w inny sposób – mówiła Zofia Szalczyk (PSL).

Po długiej dyskusji sejmik najpierw odrzucił łagodniejszą wersję stanowiska zaproponowaną przez Zbigniewa Czerwińskiego, a następnie podjął uchwałę w proponowanej pierwotnie wersji 23 głosami za, przy 9 przeciw i 1 wstrzymującym się. ABO

## OSP to mające 150-letnią tradycję dobro narodowe

żaków ochotników, którzy rzeczywiście biorą udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych – bronił rządowych założeń szef klubu PiS Zbigniew Czerwiński. A jego klubowy kolega Robert Popkowski tłumaczył, że początkowo w OSP były wątpliwości i niewiedza co do plano-

wanego w ustawie dodatku do emerytur dla strażaków ochotników, stwierdził: – Za pieniądze wszystkiego kupić się nie da.

– To stanowisko to element krzyku politycznego, a nie wsparcia dla OSP – polemizował Adam Bogrycewicz (PiS).

## Pandemia a pomoc społeczna w regionie

**Rzeczywistość ostatnich kilkunastu miesięcy zmieniła wiele dziedzin życia. Jak okres pandemii wpłynął na funkcjonowanie systemu pomocy społecznej w Wielkopolsce?**

Można się było o tym dowiedzieć podczas czerwcowych prac nad uchwałą sejmiku w sprawie przyjęcia oceny zasobów pomocy społecznej województwa wielkopolskiego za rok 2020 w oparciu o analizę lokalnej sytuacji społecznej i demograficznej. Dokument przyjęto podczas sesji 21 czerwca. Wcześniej szerzej debatowali nad nim radni z sejmikowej Komisji

Rodziny i Polityki Społecznej. W sprawozdaniach za 2020 rok nie było widać wzrostu liczby osób potrzebujących pomocy społecznej w województwie, a spodziewano się tego np. z powodu prognozowanego w pandemii wzrostu bezrobocia czy zwiększenia się sfery uzależnień – przekazali członkom komisji przedstawiciele Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Poznaniu. Podczas debaty z radnymi podkreślano jednak, że nie można wykluczyć, że taki – odłożony nieco w czasie – niekorzystny efekt będzie widoczny w omawianej dziedzinie w roku bieżącym. ABO

## Na drogach i torach

**Jakie inwestycje na drogach i torach w województwie były lub są realizowane dzięki wsparciu z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014-2020?**

Z informacjami dotyczącymi tego typu zadań dofinansowanych unijnymi pieniędzmi, będącymi w dyspozycji władz regionu, zapoznali się podczas czerwcowego posiedzenia radni z sejmikowej Komisji Planowania Przestrzennego i Infrastruktury Technicznej.

Wsparcie z WRPO 2014+ objęło m.in. takie (zarówno zakończone, jak i będące w trakcie prac) przedsięwzięcia, jak modernizacja linii ko-

lejowej z Poznania do Piły, obwodnice Gostynia i Wronek, nowe mosty w Międzychodzie i Rogalinku, przebudowy dróg wojewódzkich numer 123, 305, 306, 431, 432, 444.

Radni i urzędnicy wskazywali przy tym na niedostrzeżenie potrzeb województwa w tej sferze na szczeblu centralnym. Komisji przedstawiono też bowiem informację dotyczącą ubiegłorocznych naborów do Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Województwo wielkopolskie tylko w zakresie inwestycji drogowych złożyło w nich 14 wniosków – rządowego dofinansowania nie otrzymał jednak żaden z nich. ABO

## ZARZĄD ODPOWIADA

PRZEDSTAWIAMY WYCIĄG Z ODPOWIEDZI UDZIELONYCH NA WCZEŚNIEJSZE INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.



**Wicemarszałek Wojciech Jankowiak**

– odpisał Zofii Itman, że zarząd województwa rozważał możliwość wykorzystania prawa opcji na nabycie dwóch dodatkowych elektrycznych zespołów trakcyjnych (ezt) w ramach projektu „Zakup taboru dla aglomeracyjnych kolejowych przewozów pasażerskich na obszarze Poznańskiej Kolei Metropolitalnej”, jednak obecnie nie widzi alternatywnych źródeł sfinansowania takiej inwestycji. Ogłoszenie przetargu na serwisowanie ezt serii EN57AL nie miało wpływu na zmniejszenie liczby połączeń na trasach Kutno – Poznań oraz Gniezno – Jarocin. Termin oddania pojazdu EN76-035 do ponownej eksploatacji po naprawie szacowany jest na koniec grudnia 2021 r., natomiast planowany czas zakończenia naprawy awaryjnej EN76-040 u gwaranta to październik 2021 r. Województwo planuje w najbliższych latach (w perspektywie unijnej 2021-2027) zakup 12 sztuk pojazdów kolejowych opartych na technologii wodorowej oraz 20 pięciocłonowych ezt do obsługi ruchu regionalnego i aglomeracyjnego.



**Członek zarządu województwa Paulina Stochniałek**

– odpowiedziała na zapytania Zbigniewa Czerwińskiego. W sprawie zasadności wypłacenia nagrody jubileuszowej dyrektorowi Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego im. Ludwika Perzyny w Kaliszu Radosławowi Kołacińskiemu poinformowała radnego o przesłankach podjęcia w tej sprawie uchwały zarządu województwa nr 3467/2021 z 15 kwietnia 2021 roku. Odniosła się do kwestii poziomu zabezpieczenia potrzeb medycznych pacjentów WSZ w Kaliszu oraz prowadzenia właściwego nadzoru nad poprawnym funkcjonowaniem tej jednostki. Przekazała, że dokumenty i dowody w sprawie śmierci ciężarnej kobiety, która po wykonaniu cesarskiego cięcia w wyniku krwotoku zmarła w tej placówce, zostały zabezpieczone przez prokuraturę zawiadomioną przez szpital. Przyczyny tragicznego zdarzenia zostaną ustalone w wyniku przeprowadzonego przez prokuraturę śledztwa. Wskazała, że to zdarzenie nie ma bezpośredniego związku z pełnieniem obowiązków zastępcy dyrektora ds. lecznictwa w wymiarze ¼ etatu. Przedstawiła działania w zakresie popularyzacji idei masowego szczepienia przeciw COVID-19, podejmowane przez jednostki, dla których podmiotem tworzącym jest województwo wielkopolskie.



**Członek zarządu województwa Jacek Bogusławski**

– ustosunkował się do interpelacji Henryka Szymańskiego dotyczącej naboru wniosków o dofinansowanie zadań do realizacji w 2021 roku w ramach programu „Błękitno-zielone inicjatywy dla Wielkopolski”. Przekazał, że w naborze zgłoszono 103 projekty na łączną kwotę 4.622.182 zł.



**Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej UMWW Grzegorz Potrzebowski**

– odpowiedział w imieniu marszałka na interpelację Filipa Kaczmarka. Przekazał, że Departament Polityki Regionalnej UMWW nie odpowiada za monitorowanie projektów flagowych wskazanych w „Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)” ze względu na fakt, że są to inicjatywy rządowe. Za bieżące zarządzanie procesem wdrażania strategii odpowiada minister właściwy do spraw rozwoju regionalnego. Poinformował, że Departament Polityki Regionalnej nie monitoruje liczby mieszkań, które powstają lub powstają w Wielkopolsce w ramach programu „Mieszkanie Plus” ze względu na fakt, że jest to program rządowy, wdrażany w regionie przez wojewodę. Niemniej jednak w „Strategii rozwoju województwa wielkopolskiego do 2030 roku” wskazano oczekiwania wobec rządu w zakresie rozwoju mieszkalnictwa, które wynikają ze zidentyfikowanych potrzeb. Należy do nich kontynuowanie działania w zakresie polityki mieszkaniowej, m.in. w ramach programu „Mieszkanie Plus”. Ponadto, zgodnie z zapisami strategii, „konieczne jest zwiększenie dostępności mieszkań, szczególnie tanich mieszkań czynszowych z możliwością wykupienia na własność”. ABO



## POLECAMY

## WAKACYJNE WARSZTATY



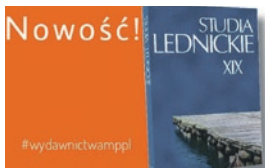
Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie zaprasza do udziału w zajęciach edukacyjnych, które zaplanowano w lipcu i w sierpniu. Interaktywne warsztaty dla grup zorganizowanych i osób indywidualnych odbywać się będą od wtorku do piątku. Ich tematami są: „Mleko i jego przetwory”, „Tkactwo”, „Pająk – tradycyjna ozdoba ze słomy”, „Bambrozok na słono i na słodko”, „Savoir-vivre dla najmłodszych”, „Świat z gliny wyczarowany”.

## KU PRZESTRODZE



Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie przygotowało nową wystawę stałą pt. „Reichsautobahnlager. Obozy pracy przymusowej dla Żydów w latach 1941-1943”. Ekspozycja przedstawia historię obozów dla Żydów, które podczas II wojny światowej funkcjonowały w okupowanej przez Niemców Wielkopolsce w związku z budowaniem przez Trzecią Rzeszę odcinkiem autostrady Frankfurt nad Odrą – Poznań.

## STUDIA LEDNICKIE



Ukazał się dziewiętnasty tom Studiów Lednickich – czasopisma naukowego, wydawanego od 1989 r. przez Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. Okładkę rocznika zdobi grafika przedstawiająca widok na rekonstrukcję pomostu załadunkowego, który powstał w latach 885-886 w Haithabu – wielkim wikingim ośrodku osadniczym, u stóp Półwyspu Jutlandzkiego. RAK

WIĘCEJ PROPOZYCJI INSTYTUCJI KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA:



# Pracownice dla zawodowców

Samorząd województwa wspiera inwestycje w rozwój szkolnictwa zawodowego.

Inwestowanie w szkolnictwo zawodowe jest jednym z priorytetów zarządu województwa. Gospodarka nam przyspiesza i razem musimy temu sprostać – podkreśla marszałek Marek Woźniak.

Stąd wygospodarowane pozostałe jeszcze w WRPO 2014+ unijne pieniądze przeznaczane są m.in. na wsparcie inwestycji dotyczących tej dziedziny edukacji. Łączna kwota dofinansowania przyznanego dotąd w ramach poddziałania „Inwestowanie w rozwój infrastruktury kształcenia zawodowego” wynosi ponad 217,5 mln zł. Umowy na dofinansowanie trzech kolejnych tego typu przedsięwzięć marszałek podpisywał ze starostami (krotoszyńskim, szamotulskim i ostrzeszowskim) w czerwcu.

Co uda się zrobić dzięki przyznanemu wsparciu?



18 czerwca w UMWW marszałek Marek Woźniak wręczył symboliczny czek staroście szamotulskiemu Beacie Hanyżak.

1,3 mln zł pozwoli poprawić warunki kształcenia zawodowego w sześciu szkołach powiatu krotoszyńskiego. Powstaną w nich dobrze wyposażone pracownie: analityczna, trzy gastronomiczne, gastronomiczno-kelnerska, gastronomiczno-cukiernicza, produkcji rolniczej oraz stolarsko-meblarska.

Z kolei za ponad 5 mln zł, które trafią do powiatu szamotulskiego, uda się przebudować i wyposażyć pracownię kształcenia zawodowego w Zespole Szkół nr 3 im. H. Kołłątaja w Szamotułach.

Dzięki temu możliwe będzie zaproponowanie w tej placówce nowych kierunków nauczania, zostanie ona także dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Dofinansowanie w kwocie 2,5 mln zł, przyznane

powiatowi ostrzeszowskiemu, poprawi natomiast jakość kształcenia w Zespole Szkół nr 1 i Zespole Szkół nr 2 w Ostrzeszowie. Utworzone i wyposażone pracownie pomogą kształcić w takich zawodach, jak: technik budownictwa, monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, murarz-tynkarz, betoniarz zbrojarz, technik technologii drewna, stolarz, tapicer, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik hotelarstwa, technik kelnerstwa, kucharz, barman, barista, technik programista i teleinformatyk.

– Wspieranie kształcenia zawodowego jest w rzeczywistości wspieraniem pracodawców i przedsiębiorców, bo absolwenci dobrze wyposażonych szkół zawodowych są poszukiwani na rynku pracy – podkreśla Marek Woźniak. ABO

## Dla mistrzów i czeladników

Samorząd województwa zaprasza do udziału w konkursie „Wielkopolski Mistrz oraz Czeladnik 2020 roku”.

Konkurs ma wyróżnić najlepszych spośród tych, którzy zdobyli w 2020 r. kwalifikacje zawodowe, potwierdzone zdaniem egzaminem, przeprowadzonym przez izby rzemieślnicze w Poznaniu lub Kaliszu.

„Skierowany jest do osób cechujących się entuzjazmem i pasją do pracy, mobilizowaniem innych do działania poprzez swoją pracę i postawę, rozwijających swoje zainteresowania, a także będących autorytetem w środowisku lokalnym” – czytamy w ogłoszeniu.

Zgłoszenia przyjmowane są do 14 sierpnia w samorządowych centrach wsparcia rzemiosła, kształcenia dualnego i zawodowego (w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu) oraz w izbach rzemieślniczych: w Poznaniu, Kaliszu i Krotoszynie. RAK

## Sprzęt trafił do szkół

Dzięki wsparciu samorządu województwa i UE do ośrodków dla niewidomych i niesłyszących dzieci trafił w czerwcu nowy sprzęt komputerowy.

Spotkania w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych im. Synów Pułku w Owińskach oraz Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niesłyszących im. Józefa Sikorskiego w Poznaniu odbyły się 18 czerwca. Paulina Stochniałek z zarządu województwa i Piotr Waśko, dyrektor projektu „Cyfrowa Szkoła Wielkopolska@2020”, przekazali wówczas uczniom, nauczycielom i dyrekcji sprzęt kupiony dzięki funduszom z UE.

Paulina Stochniałek podkreślała, że samorządowy projekt „Cyfrowej szkoły...”, realizowany przez Ośrodek



Goście zobaczyli, jak dzieci uczą się za pomocą nowego sprzętu.

Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu, to przedsięwzięcie nowatorskie i unikatowe w skali kraju. Zakłada ono nie tylko wyposażenie szkół w narzędzia ułatwiające zdalne nauczanie w czasach pandemii, ale przede wszystkim rozwój kompetencji cyfrowych uczniów i nauczycieli oraz dostosowywanie infrastruktury do

potrzeb uczniów z niepełnosprawnością.

Podczas wizyty w Owińskach goście mogli zobaczyć, jak za pomocą tego sprzętu dzieci uczą się samodzielnie przygotowywania plików graficznych, drukowania ich w technice druku wypukłego czy wykorzystania rysunków wykonanych na papierze puchnącym. RAK

## Przyjazne ekologii szkoły i przedszkola

47 szkół i przedszkoli z Wielkopolski zostało laureatami II edycji ogólnopolskiego projektu edukacyjnego EKO-SZKOŁA.

Przedsięwzięcie – odbywające się pod honorowym patronatem m.in. marszałka województwa – opiera się na promowaniu postaw proekologicznych, dlatego też zadania projektowe polegały na zorganizowaniu przez nauczyciela i jego uczniow-

ską grupę kilkunastu inicjatyw o tej tematyce na terenie szkoły, skierowanych do uczniów, rodziców, nauczycieli.

Chodziło m.in. o akcję ekologiczną, imprezę szkolną lub wydarzenie o tej tematyce, szkolny konkurs, lekcję w terenie, ulotkę, broszurę lub komiks, krótki filmik edukacyjny. Ci, którzy wykonali te zadania, zdobyli tytuł „EKO-SZKOŁA 2021” lub „EKO-PRZEDSZKOLE 2021”.

– Gratuluję wszystkim nauczycielom i szkołom otrzymanych tytułów, tym bardziej że ten rok okazał się trudniejszy ze względu na realizację zadań projektowych, co spowodowane było edukacją zdalną – mówi autorka projektu Joanna Gadowska. – Dzięki wspaniałym i zaangażowanym nauczycielom w wielu szkołach udało się jednak zrealizować wirtualne zajęcia, warsztaty, wycieczki i akcje. ABO

## Złatwią spory polubownie

28 czerwca w UMWW podpisano akt powołania Wielkopolskiego Sądu Arbitrażowego.

Pod dokumentem podpisali się prezesi sześciu izb gospodarczych działających w województwie wielkopolskim.

– Stworzenie wspólnej platformy pozasądowego rozstrzygnięcia sporów pozwoli na zminimalizowanie ich negatywnych skutków oraz rozstrzygnięcia kosztów finansowych prowadzonych postępowań – podkreślił

obecny podczas uroczystości Jacek Bogusławski z zarządu województwa. – Liczę, że będzie to kamień milowy w procesie upowszechnienia idei sądownictwa polubownego.

Nowy sąd będzie mógł korzystać ze wsparcia doświadczonej kadry akademickiej Wydziału Prawa i Administracji UAM oraz praktyków z Okręgowej Izby Radców Prawnych i Okręgowej Rady Adwokackiej. Przedstawiciele tych strategicznych partnerów także uczestniczyli w uroczystości 28 czerwca. ABO

## Kolejna olimpijska stypendystka

9 czerwca w ogrodach Muzeum Okręgowego w Pile wręczono symbolicznie olimpijskie stypendium samorządu województwa lekkoatletce Klaudii Adamek.

Tym samym zawodniczka Gwardii Piła dołączyła do grona tych wielkopolskich sportowców, którym samorząd województwa wypłaca 3 tys. zł miesięcznie w okresie przygotowań do igrzysk olimpijskich i przez pewien czas po zawodach. Wsparcie dostają zawodnicy, którzy uzyskali kwalifikację olimpijską.

– To ważny dzień dla wielkopolskiego sportu. Mam nadzieję, że Klaudia Adamek dołączy do Szymona Ziółkowskiego, wielkopolskiego złotego medalisty z Sydney – mówił podczas uroczystości Jacek Bogusławski z za-



Klaudia Adamek – nowa stypendystka olimpijska samorządu województwa.

rzędu województwa, symbolicznie przekazując lekkoatletce przyznane stypendium i życząc powodzenia podczas startu w Tokio. ABO



## Zostań dawcą

32 szkoły średnie z Wielkopolski wzięły udział w kolejnej edycji kampanii „Drugie życie”, promującej transplantację i oświadczenia woli.

– Wasza praca jest bezcenna – podkreślał marszałek Marek Woźniak 16 czerwca podczas gali finałowej podsumowującej akcję.

Według danych Poltransplantu w 2020 r. w Polsce wykonano łącznie 1177 przeszczepów od zmarłych dawców, w tym 717 przeszczepów nerki, 4 – nerki i trzustki, 262 – wątroby, 146 – serca i 48 – płuca. Dla porównania: w 2019 r. w Polsce wykonano 1473 przeszczepy od zmarłych dawców.

Aby poprawić te statystyki i ratować pacjentów, od 2009 roku organizowana jest (pod patronatem m.in. samorządu województwa) kampania „Drugie życie”, wspierająca i promująca działania na rzecz transplantacji i świadomego dawstwa narządów. Przez 13 edycji, do czerwca 2021 r., w projekt włączyli się uczniowie z 912 szkół średnich z Wielkopolski i ośmiu innych województw, którzy rozdali mieszkańcom łącznie 1,2 mln oświadczeń woli.

W tym roku w akcji wzięły udział 32 placówki z naszego regionu. Młodzież prowadziła w szkołach, wśród lokalnych społeczności oraz w internecie kampanie promujące transplantację. Najciekawsze z nich nagrodzono 16 czerwca. Laureatami zostali uczniowie Zespołu Szkół Mechanicznych w Poznaniu, Zespołu Szkół w Wieleniu oraz I LO w Poznaniu. RAK

## BĘDZIE BEZPIECZNIEJ DZIĘKI NOWEMU RONDU W MARGONINIE



Nie była to największa czy najbardziej kosztowna z inwestycji prowadzonych przez Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich, ale trzeba przyznać, że jej efekty – zwłaszcza z lotu ptaka – prezentują się okazałe. Mowa o zakończonej budowie ronda w Margoninie, na drodze wojewódzkiej nr 190, u zbiegu ulic: Powstańców Wlkp., Kościelnej, Szamocińskiej, Polnej i Cmentarnej. Za ponad 6 mln zł powstały nowe chodniki, przejścia dla pieszych ze specjalnymi azylami na środku jezdni, oświetlenie i ozdobna zielen, przebudowano kanalizację deszczową i przepusty. ABO

## Profesor z orłem



Trzynastym laureatem Nagrody Lednickiego Orła Piastowskiego został prof. Przemysław Urbańczyk.

Wręczenie wyróżnienia odbyło się 30 czerwca.

Lednickiego Orła Piastowskiego przyznaje – po wyłonieniu laureata przez kapitułę – marszałek województwa. Nagroda jest wręczana za wybitne osiągnięcia w dziedzinie badań naukowych i upowszechniania wiedzy o roli dynastii piastowskiej w historii Polski i Europy oraz ochrony piastowskiego dziedzictwa kulturowego. – W ten sposób pielęgnujemy często zapomnianą historię początków państwa polskiego związaną z Wielkopolską – podkreśla marszałek Marek Woźniak.

Tegoroczny laureat jest archeologiem, profesorem zwyczajnym w Instytucie Archeologii UKSW oraz w Instytucie Archeologii i Etnologii PAN, dyrektorem Polskiego Instytutu Studiów Zaawansowanych (PIAST). Zainteresowania badawcze profesora Urbańczyka koncentrują się na wczesnym średniowieczu, ale szereg prac poświęcił też teorii badań archeologicznych, historii archeologii oraz metodyce prac wykopaliskowych. Wśród jego publikacji szczególne miejsce zajmują te związane z początkami państw, chrystianizacją, architekturą mieszkalną i sakralną, tematyką funeralną. ABO

# W terenie o powstaniu

Na stronie [www.27grudnia.pl](http://www.27grudnia.pl) można pobrać scenariusze 5 cyfrowych gier, tzw. questów.

Questy to forma niezwykle popularnej w ostatnich latach gry terenowej, w której udział wziąć może niemal każdy. To ciekawa oferta rekreacyjna na letni, wakacyjny czas: można go spędzić poza domem, poznając region i jego historię, tym bardziej że teraz questy są też dostępne w wersji mobilnej. Wystarczy pobrać aplikację i... wyruszyć w teren śladami powstańców wielkopolskich.

– Myślę, że właśnie podróż z questami po miejscach powstańczych, odkrywanie bohaterów i miejsc związanych z powstaniem, tak bliskim wszystkim Wielkopolanom, jest dobrym pomysłem na wakacyjną przygodę – mówi marszałek Marek Woźniak.

Questy powstańcze znajdują się na stronie [www.27grudnia.pl](http://www.27grudnia.pl), skąd można po-

brać i wydrukować pięć scenariuszy (ulotka z grą jest dostępna w postaci cyfrowego pliku PDF). Odkrywca, czytając wierszowane wskazówki, rozwiązując zadania i zagad-

południu naszego regionu (Osieczna) i codzienne życie w przyfrontowym wielkopolskim miasteczku (Poniec). Z kolei amatorzy turystyki rowerowej wyjeżdżają

## Questy to forma popularnej w ostatnich latach gry terenowej, w której udział wziąć może każdy

ki, dociera do miejsc, w których rozegrały się wydarzenia związane z Powstaniem Wielkopolskim.

Pięć tras – Poznań, Osieczna, Poniec, Jarocin i Wronki – prowadzi uczestnika gry i pokazuje mu okoliczności wybuchu Powstania Wielkopolskiego i jego przebieg w Poznaniu, walki na

do Jarocina i Wronki, gdzie czekają na nich szlaki wiodące doliną Warty i przez Puszcę Notecką.

Na mecie na odkrywców czeka nagroda – „skrzynia skarbów” z pieczęcią oraz księga pamiątkowa. Odbicie pieczęci i wpis do księgi potwierdzają przebieg trasy. Ponadto uczestnicy zabawy

mogą zdobyć odznakę krajoznawczą PTTK „Wielkopolskie Questy”. Od 10 czerwca 2021 roku wszystkie trasy questowe można przemierzać w terenie również z bezpłatną aplikacją mobilną „QUESTY – Wyprawy Odkrywców” (dostępna dla systemu Android i iOS) oraz wirtualnie przechodząc trasy oznaczone jako „questy wirtualne”, umieszczone na portalu internetowym [questy.org.pl](http://questy.org.pl).

– Zachęcam wszystkich, aby poznawali Wielkopolskę. Zwłaszcza teraz – w okresie letnim i w czasie, kiedy może jeszcze nie planujemy tych najdalszych podróży po świecie, żeby poznawali najbliższy sobie region: Wielkopolskę z jej wszystkimi walorami, zarówno krajoznawczymi, jak i historycznymi – proponuje Marek Woźniak. RAK

## Biznes doradza marszałkowi

23 czerwca w UMWW w Poznaniu odbyło się inauguracyjne posiedzenie nowego składu Wielkopolskiej Rady Trzydziestu.

Przypomnijmy, że Wielkopolska Rada Trzydziestu jest zespołem opiniotwórczo-doradczym, działającym przy marszałku i zarządzie województwa. To gremium pozwala zacieśnić samorządowi współpracę z przedsiębiorcami, z organizacjami samorządu gospodarczego i zawodowego oraz pozostałymi instytucjami otoczenia biznesu z Wielkopolski.

Rada działa od kilku lat, ale 17 czerwca wybrano jej nowy skład. Tydzień później w pierwszym posiedzeniu w kadencji 2021-2024 przewodniczył Jacek Bogusławski z zarządu województwa.

– Ta kadencja Wielkopolskiej Rady Trzydziestu przypada na okres przezwyciężania skutków pandemii COVID-19, który w powiązaniu



Przewodniczący Wielkopolskiej Rady Trzydziestu Wojciech Kruk i Jacek Bogusławski z zarządu województwa.

z wyzwaniem dotyczącym zmian klimatu oraz potrzebą korekty modeli biznesowych wielu firm będzie wymagać wzmocnienia roli samorządu gospodarczego – zauważył Jacek Bogusławski.

Podczas spotkania członkowie WR 30 wybrali nowy skład prezydium. Przewodniczącym został Wojciech Kruk, prezydent Wielkopolskiej Izby Przemysłowo-

-Handlowej, a wiceprzewodniczącymi: Grzegorz Marciniak, prezes Izby Gospodarczej Północnej Wielkopolski, oraz Zuzanna Szczudlik, prezes Fundacji Kaliski Inkubator Przedsiębiorczości.

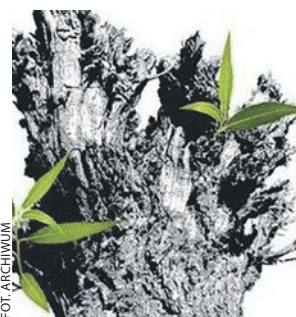
Ponadto Wojciech Kruk, przewodniczący WR 30 w poprzedniej kadencji (2018-2021), przedstawił krótki raport podsumowujący jej dotychczasową działalność. RAK

## Jest wiosna, są wiersze

Na początku czerwca poznaliśmy laureatów jubileuszowej XXV odsłony Lednickiej Wiosny Poetyckiej.

To coroczne spotkanie młodych twórców, próbujących swoich sił w poezji, już po raz drugi odbyło się w pandemicznych okolicznościach, co miało wpływ zarówno na treść wielu przesłanych utworów, jak i na organizację wydarzenia (tradycyjny finał na Lednicy został przełożony na jesień, kiedy laureatom zostaną wręczone nagrody i odbędzie się promocja wydawnictwa prezentującego osiągnięcia młodych poetów).

– To była „Wiosna” w kwadratnikach, z maską na twarzy, a jednak młodzież nie zawiodła, jestem z niej dumna – mówiła po ubiegłorocznej edycji pomysłodawczyni i organizatorka Lednickiej Wiosny Poetyckiej Stanisława Łowińska. I te słowa w całej rozciągłości odnoszą się też do



Wierzbą od lat jest symbolem poetyckich spotkań lednickich.

Stawy wierszy) zajęły kolejno: Amelia Kłaniecka, Patrycja Polowczyk, Marianna Jachowska. Wyróżnione autorki to: Nicola Chołota, Maria Jabłczyńska i Julia Misiak.

Przyznano też wyróżnienia dotyczące wybranej tematyki: rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956 (Małgorzata Kleiber), Lednicy (Julia Knitter), pandemii (Adam Kaczmarek). Z kolei w Turnieju Jednego Wiersza jurorzy docenili utwór „Walizka” Wiktorii Sierszchulskiej, a głosująca w internecie publiczność (mająca do wyboru jeden z dziesięciu wstępnie wyselekcjonowanych wierszy) wskazała „Pandemię” Marty Glaser.

Wśród patronów honorowych XXV Lednickiej Wiosny Poetyckiej był marszałek Marek Woźniak, a „Monitor Wielkopolski” był jednym z patronów medialnych przedsięwzięcia. ABO



# Jak samorząd regionu walczy

Zarząd i sejmik województwa prowadzą wiele działań, by skutecznie zadbać o retencjonowanie i odpowiednie wykorzystywanie



FOT. PIOTR RATAJCZAK

Marszałkowie województwa po zmianach w prawie wodnym z 2017 r. nie mają wpływu na inwestycje melioracyjne i przeciwpowodziowe.



FOT. ARCHIWUM UMWW

W 2021 r. w budżecie województwa zaplanowano 3,5 mln zł na budowę 53 zbiorników małej retencji (na zdjęciu w Prusimiu).

Piotr Ratajczak

Wielkopolska charakteryzuje się trudnymi warunkami hydrologicznymi: należymy do najbardziej suchych obszarów w kraju, mamy mało zasobów wody, województwo stepowieje od wielu lat, obniża się poziom wód gruntowych.

To efekt wpływu zarówno sił przyrody (zmiany klimatu: mniej deszczu i śniegu, powtarzające się okresy długotrwałej suszy, opady krótkotrwałe), jak i działalności człowieka (kilkadziesiąt lat funkcjonowania kopalni odkrywkowych, dynamiczny rozwój wielkopolskiego rolnictwa i hodowli, rosnące zapotrzebowanie na wodę ze strony mieszkańców: podle-

wanie ogrodów, montaż basenów itp.).

Czy można poradzić sobie z takim niedoborem wody? W jaki sposób zapobiec zagrożeniom, np. nagłej powodzi lub wielotygodniowej suszy?

## „Wody Polskie”

Przypomnijmy, że z powodu wprowadzonych kilka lat temu zmian w prawie wodnym marszałkowie województwa nie mają wpływu na inwestycje melioracyjne i przeciwpowodziowe. 1 stycznia 2018 r. powstało Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie”, integrujące wszystkie służby zajmujące się tymi zagadnieniami. „Wody Polskie” zastąpiły krajowy i regionalne zarządy gospodarki wodnej i to one odpowiadają obecnie za stan polskich rzek i jezior oraz in-

westycje przeciwpowodziowe i pozwolenia wodno-prawne.

– Zanim doszło do tych zmian, samorząd regionu zainwestował przez 20 lat spore pieniądze w przedsięwzięcia wodne i melioracyjne. Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu zrealizował prace z zakresu gospodarki wodnej w rolnictwie o wartości ponad 1 mld zł. Z tego 729 mln zł przypadło na inwestycje, a niemal 324 mln zł kosztowały tzw. prace utrzymaniowe. Dzięki nim wiele miast i gmin, w których powstały m.in. nowe zbiorniki retencyjne, zmieniło swoje oblicze – przypomina wicemarszałek województwa Krzysztof Grabowski.

Takie zbiorniki chronią pola uprawne, łąki oraz środowisko przyrodnicze. Gromadzą wodę w czasie powo-

dzi, a w razie suszy służą do nawadniania pól rolników. Oprócz funkcji retencyjnej, aktywizują również lokalną gospodarkę, przyczyniając się do rozwoju turystyki i rekreacji. Przekonali się o tym w ostatnich latach m.in. mieszkańcy Starego Miasta w powiecie konińskim, Przykony koło Turku czy gminy Miedzichowo w nowotomskim. Podobne inwestycje zrealizowano też m.in. na rzece Orli w Jutrosinie oraz na Rowie Polskim pod Rydzyną.

Te większe inwestycje planują i prowadzą teraz „Wody Polskie”, a czym zajmuje się samorząd?

## Małe zbiorniki

Priorytetowym zadaniem dla samorządu województwa jest teraz dofinansowanie budowy i renowacji zbiorników

małej retencji. To ważne zarówno dla gospodarki rolnej w regionie, jak i wyraz troski o środowisko. Mała retencja pozwala bowiem zapobiegać skutkom powodzi i ograniczać związane z tym zjawiskiem straty i zniszczenia.

– W latach 2018-2020 na budowę i renowację zbiorników małej retencji rozdysponowano w Wielkopolsce prawie 9,2 mln zł. Dzięki temu wybudowano lub przeprowadzono renowację 234 zbiorników wodnych o powierzchni 227 ha, np. w Prusimiu, Trzebani, Tucholi czy Zatomiu Starym – wlicza Izabela Witkiewicz, dyrektor Departamentu Gospodarki Mieniem UMWW. – W 2021 r. w budżecie województwa zaplanowano na ten cel kwotę 3,5 mln zł, co pozwoli na budowę następnych 53 zbiorników o łącznej powierzchni 47 ha.

Dofinansowaniem może być objęta budowa i renowacja zbiorników małej retencji o powierzchni od 0,30 do 2,00 ha. Dla nowej inwestycji limit wynosi maksymalnie 75 tys. zł/ha, a dla renowacji – 30 tys./ha. W latach 2020-2021, z uwagi na mniejszy budżet, dotacje przyznano jednak tylko na nowe zadania.

O pieniądze z kasy regionu mogą wnioskować (raz na 4 lata) podmioty posiadające nie więcej niż 30 ha zbiorników wodnych, a dotacja nie może przekroczyć 90 proc. wartości prac. Odpowiednie wnioski do 30 listopada każdego roku można składać w Departamencie Gospodarki Mieniem UMWW w Poznaniu.

– Warto przypomnieć, że do 2017 r. inwestorem dla tego typu zadań był również Wielkopolski Zarząd Melio-

## CZY SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA POWINIEN ROZWIJAĆ PROGRAMY MAŁEJ RETENCJI?



Zbigniew Czerwiński, PiS

– Władze województwa wykazują wyjątkową nieudolność w propagowaniu małej retencji. Środki z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych przeznaczone na małą retencję od lat nie są w pełni wykorzystywane. Zniecierpliwiona tym wieloletnim „niedoczynem” sejmikowa Komisja Rewizyjna we wniosku absolutoryjnym zaapelowała o lepsze propagowanie budowy zbiorników retencyjnych, przygotowanie m.in. szkoleń dla potencjalnych beneficjentów, by ułatwić im drogę do uzyskania stosownych pozwoleń. Na majowym posiedzeniu Komisji Budżetowej wicemarszałek Krzysztof Grabowski oponował przed zaproponowanym przeze mnie zwiększeniem funduszy na program „Deszczówka”, argumentując ze swadą, że nie jest w stanie wydać nawet środków zaplanowanych na ten program w budżecie województwa uchwalonym w grudniu 2020 roku. Zatrzymywanie wody opadowej jest zadaniem strategicznym: zrozumieli to poznaniacy 22 czerwca, gdy miasto zostało zalane. Trzeba tak uchylać plany zagospodarowania przestrzennego, żeby każdy nowy inwestor był zobowiązany do zagospodarowania wód opadowych na zajmowanym terenie w formie zbiorników lub studni chłonnych.



Zofia Szalczyk, PSL

– Polska ma najmniejsze zasoby wodne w Europie (1600 m<sup>3</sup> na osobę). W Wielkopolsce jest jeszcze gorzej, to jeden z najbardziej deficytowych w wodę obszarów kraju. W „Strategii rozwoju Wielkopolski do 2030 r.” za naszą słabą stronę uznaje się „pogłębiający się deficyt wody, występowanie zjawisk suszy, niewystarczającą retencję wodną”, a wśród recept jest np. przeciwdziałanie suszy i powodzi poprzez wzrost retencji wody. Przypomnę, że samorząd województwa wykonał już solidną pracę w celu zwiększenia retencji wodnej. Wybudowano 38 dużych zbiorników o pojemności około 60 mln m<sup>3</sup>. Po uchwaleniu nowego prawa wodnego w 2017 r. kompetencje samorządów województwa w zakresie tych inwestycji przejęły „Wody Polskie”. Nadal jednak samorządy mogą dofinansowywać projekty lokalne i rozwijać mikroretencję. Gromadzenie wody przez gospodarstwa domowe, zakłady pracy i inne podmioty daje korzyści środowiskowe i ekonomiczne oraz zwiększa zasoby wodne. A program „Deszczówka”, którego jestem współautorem, jest skutecznym sposobem na podniesienie rezerw wodnych w regionie. Woda to życie i nie możemy oszczędzić środków na ten cel.



Henryk Szymański, KO

– Małą i dużą retencją (w Wielkopolsce potrzebne są przecież także duże zbiorniki, które pozwolą na prawidłową gospodarkę wodami opadowymi) powinny zająć się przede wszystkim „Wody Polskie”, które nadzorują prowadzenie gospodarki wodnej w całym kraju. Można też wzmocnić finansowo z funduszy rządowych małe spółki wodne, które są odpowiedzialne za utrzymanie cieków, co rozwiązałoby problem podtapiania i zalewania obszarów rolnych. Samorząd województwa może pełnić tutaj funkcję wyłącznie wspierającą. Przykładem jest program „Deszczówka”, który zrodził się w 2019 r. na posiedzeniu sejmikowej Komisji Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Samorząd w budżecie na 2020 r. zaplanował na ten cel kwotę 1,5 mln zł, a w konkursie rozdysponowano 1,45 mln zł. Wiele gmin skorzystało wtedy z dostępnych funduszy, wprowadzając nowatorskie rozwiązania w zbieraniu wody opadowej z dachów budynków szkół i budynków użyteczności publicznej. W 2021 r. beneficjenci mają do dyspozycji 2 mln zł. Program ten pokazał, jak można zbierać wody deszczowe oraz wykorzystywać je m.in. w ogrodach, oszczędzając przy tym wodę pitną z wodociągów.



# Z niedoborem wody

wody opadowej? Czy można w ogóle zapobiec powodzi i suszy?

racji i Urzędzeń Wodnych w Poznaniu. Powstały m.in. zbiorniki w Kobylej Górze, Pakosławiu, Łobżeniczy, Borowie i Wyrzysku. Na ten cel przeznaczono łącznie w latach 2011-2017 ponad 16,5 mln zł – dodaje Izabela Witkiewicz.

Gdyby natomiast podsumować ostatnie 10 lat, to od 2011 do 2021 r. na budowę i renowację zbiorników małej retencji (wykonywanej zarówno przez osoby fizyczne, jak i przez WZMiUW) samorząd województwa wydał prawie 58 mln zł.

## Złapać deszcz

Dostrzegając problemy związane z niedoborem wody, wielkopolski samorząd od dwóch lat dofinansowuje też zadania realizowane w ramach nowego programu pn. „Deszczówka”. Wspiera on JST, które starają się retencjonować i wykorzystywać wody opadowe z dachów obiektów użyteczności publicznej w celu nawadniania terenów zielonych.

– „Deszczówka” ma też charakter promocyjny. Chodzi o to, by zachęcić samorządy i mieszkańców Wielkopolski do działań zapobiegających negatywnym skutkom suszy – podpowiada Zofia Szalczyk, wiceprzewodnicząca sejmikowej Komisji Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, współautorka programu.

To odpowiedź samorządu regionu na głosy naukowców i ekspertów, którzy od lat ostrzegają, że Wielkopolska dosłownie wysycha: opadów mamy coraz mniej, a jeśli pada, to krótko i intensywnie (jak w połowie czerwca w Poznaniu), co powoduje, że woda deszczowa zbyt szybko spływa do gruntu, kanałów i rzek. Trudno ją zagospodarować, np. do celów nawodnienia boisk, terenów rekreacyjnych, zieleni.



FOT. 3X ARCHIWUM BENEFICJENTA

Jaraczewo pozyskało dzięki programowi „Deszczówka” 48 tys. zł na retencję wody wokół szkoły w Rusku.

Jak program wygląda w praktyce?

– Gminy i powiaty otrzymują dotacje i realizują konkretne przedsięwzięcia, wykorzystując wody opadowe z dachów obiektów użyteczności publicznej (służących celom kulturalnym, edukacyjnym, zdrowotnym lub przeciwpożarowym). Maksymalna kwota dofinansowania to 50 tys. zł – wyjaśnia Damian Nowak, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW.

Wsparcie obejmuje inwestycje polegające na zbudowaniu systemu magazynowania wody opadowej wraz z instalacją umożliwiającą jej zastosowanie, tj. systemów rozprowadzających i nawadniających.

– Realizacja pilotażowej edycji programu w 2020 r. zakończyła się sukcesem i pozwoliła na wykonanie wielu inwestycji, dzięki którym woda opadowa jest groma-

dzona w dostosowanych do tego zbiornikach i wykorzystywana m.in. do nawadniania zieleni miejskiej, terenów wokół szkół (np. gmina Jaraczewo i Zespół Szkół w Rusku), przedszkoli (np. w Konarzewie, gmina Dopiewo) czy obiektów kultury (Biblioteka Miejska w Puszczykowie) – wskazuje Damian Nowak.

W 2020 r. dofinansowanie otrzymało 34 wnioskodawców na łączną kwotę blisko 1,5 mln zł, natomiast w 2021 roku w budżecie samorządu województwa zabezpieczono na „Deszczówkę” 2 mln zł.

Jak jeszcze można walczyć z suszą?

## Spółki wodne

Samorząd regionu od 2009 r. wspiera spółki wodne z terenu całej Wielkopolski. Dofinansowanie ich działalności pozwala na przeprowadzenie niezbędnych prac, polegających na regularnej kon-

serwacji i modernizacji wód, urządzeń wodnych i melioracyjnych, co przyczynia się do zapobiegania lub ograniczenia zjawisk suszy i skutków nadmiernych opadów, które cyklicznie pojawiają się w naszym regionie.

– W latach 2009-2015 roczna wysokość dotacji dla spółek wodnych wynosiła 1 mln zł. Od 2016 r., kwota ta wzrosła do 2 mln zł. Łącznie zatem w latach 2009-2020 samorząd województwa przekazał beneficjentom dotacje w wysokości 17 mln zł – wylicza precyzyjnie szefowa marszałkowskiego departamentu rolnictwa.

Przykłady? Gminna Spółka Wodna w Trzemesznie wykonała roboty konserwacyjne na 4,1 km rowów melioracyjnych w miejscowościach Niewolno oraz Rudki. Spółka w Niechanowie zadbała o rowy w Żelazkowie, Kędzierzynie i w miejscowości Arcugowo, a spółka z Olszówki (należąca do Regionalnego Związku Spółek Wodnych w Kole) odnowiła rowy w miejscowościach Głębokie, Olszówka, Grabina, Zawadka, Krzewata, Przybyszew, Ponętów Górny.

\*\*\*

Problem z niedoborem wody dotyczy nas wszystkich. Nad jego rozwiązaniem główną rolę odegra naukowcy, eksperci, samorządowcy. Mniejsze i większe przedsięwzięcia, realizowane przez samorząd województwa czy „Wody Polskie”, pomogą w jakimś stopniu retencjonować wody opadowe, ale również ważna jest promocja tych zagadnień i zmiana świadomości mieszkańców. Stąd m.in. uwagi radnych z sejmikowej Komisji Rewizyjnej, by wprowadzić dodatkowe szkolenia dla beneficjentów tych programów, lepiej je rozpropagować lub ogłosić dodatkowe nabory wniosków. ■

## Wygrać z suszą

Z wicemarszałkiem Krzysztofem Grabowskim rozmawia Piotr Ratajczak



### Dlaczego wojewódzki samorząd zajmuje się retencjonowaniem wody?

– W czasach, gdy okresy suche przeplatają się z gwałtownymi deszczami, ważne jest wspieranie inicjatyw sprzyjających łagodzeniu tych niepożądanych zjawisk pogodowych. Budowa zbiorników małej retencji dobrze wpisuje się w te działania. Samorząd województwa od lat wspiera budowę i renowację takich zbiorników w ramach prac związanych z ochroną, rekultywacją i poprawą jakości gruntów rolnych.

Ich budowa nie tylko podnosi bioróżnorodność danego terenu, ale także zapewnia bezpieczeństwo okolicznym mieszkańcom, zmniejszając ryzyko podtopienia. Wsparcie z kasy województwa, wynoszące ponad 3,5 mln zł, które w 2021 roku pomoże w budowie 53 zbiorników o łącznej wielkości ponad 46 hektarów, to kolejny ważny krok w tym kierunku.

### Radni z sejmikowej Komisji Rewizyjnej, którzy opinowali budżet województwa za 2020 rok, zwrócili uwagę na konieczność zwiększenia wydatków na programy małej retencji. Czy to niezbędne?

– Nie. Realizowane są bowiem wszystkie zgłoszone projekty, które spełniają wymogi formalne. Wielokrotnie wyjaśniałem już radnemu Zbigniewowi Czerwińskiemu, jak widzę – bez skutku, że nie trzeba zwiększać puli pieniędzy, bo robimy to na bieżąco. Chcę podkreślić, że jeśli do końca listopada do UMWW wpłynie większa liczba wniosków o dotację na budowę zbiornika, to i tak wszystkie otrzymają dofinansowanie.

Problem leży gdzie indziej. Trzeba pilnie zająć się budową dużych zbiorników wodnych, bo niestety po odebraniu samorządom województwa kompetencji w tym zakresie obserwuję z niedowierzaniem dużą nieudolność w realizacji tych zadań przez instytucję rządową, tj. „Wody Polskie”.

### Wspomniany szef klubu PiS w sejmiku Zbigniew Czerwiński apeluje też, by wzmocnić promocję takich przedsięwzięć i zorganizo-

wać szkolenia dla potencjalnych beneficjentów, także ubiegających się o dotację w ramach programu „Deszczówka”.

– Jeśli chodzi o promocję, zgoda, możemy ją zwiększyć, natomiast UMWW nie będzie szkolił potencjalnych beneficjentów, starających się o dotację na zbiorniki małej retencji. Procedury i warunki uzyskania dofinansowania są znane od wielu lat i raczej nie sprawiają problemów, w myśl zasady: dla chcącego nic trudnego. Zresztą ten program cieszy się dużym zainteresowaniem, zwłaszcza osób fizycznych. Dzięki dotychczasowemu wsparciu powstało lub zmodernizowano blisko 700 ha zbiorników wodnych. Beneficjentami dotacji są osoby fizyczne z niemal wszystkich wielkopolskich powiatów.

### Dotacje na renowację zbiorników wodnych otrzymują też gminy?

– Tak. W 2021 r. decyzją sejmiku województwa gminy Sieroszewice, Lipka i Pyzdry otrzymały dofinansowanie na renowację zbiorników na łączną kwotę 75 tys. zł. Tylko te gminy złożyły wnioski. Wcześniej, w 2020 r. gmina Sośnie pozyskała 34,5 tys. na budowę zbiornika, w 2019 r. gmina Okonek dostała grant 60 tys. zł na renowację zbiornika. Z kolei w 2018 roku 25,6 tys. zł na budowę zdobyła gmina Rzgów, a gminy Krzymów, Szczytniki i Wolsztyn otrzymały dofinansowanie na renowację zbiorników w łącznej wysokości niemal 91 tys. zł. Samorząd ze Rzgowa zyskał też w 2017 r. prawie 26 tys. zł na budowę zbiornika małej retencji.

### A jak sprawa się program „Deszczówka”? Będzie dalej rozwijany?

– Dzięki niemu wiele obiektów użyteczności publicznej stanie się bardziej przyjaznych środowisku, a tracone do tej pory bezpowrotnie zasoby wodne będą należycie zagospodarowane. Dotacja w wysokości 70 proc. wartości inwestycji daje samorządom szansę na realizację zadania i nie nakłada na nie znacznych kosztów. Zyski związane z oszczędzaniem wody i energii niezbędnej na jej rozprowadzenie z pewnością przyniosą wymierne korzyści w przyszłości i zachęcą do dalszych działań w tej dziedzinie.

Choć muszę przyznać, że pewną trudnością dla samorządów są długotrwałe procedury formalnoprawne, związane np. z uzyskaniem pozwolenia na budowę. Dlatego warto rozważyć rozszerzenie „Deszczówki” na wsparcie również dla osób fizycznych. ■



Odnowiony rów melioracyjny w Gurowie, gmina Niechanowo.



„Deszczówka” umożliwia np. kupno sprzętu do nawadniania.





FOT. ARTUR BOIŃSKI

Nieznane na co dzień zwierzęta „od zawsze” zadziwiały, czasem przerażały, budziły grozę, ale i sympatię.

# Przy Zwierzynieckiej i na Malcie

Historia ogrodów zoologicznych w Poznaniu liczy sobie już 150 lat.

Marek Rezler

**K**to z nas już jako dziecko nie był w zwierzyńcu albo w ogrodzie zoologicznym, nie próbował karmić czy głaskać ich mieszkańców? Kontakt z „braćmi mniejszymi” jest potrzebny nam wszystkim. Nie zaszkodzi też sobie uświadomić, że jesteśmy, tak jak oni, częścią przyrody. Stosunek do natury, do zwierząt, jest również miarą człowieczeństwa.

## Zaczęło się od urodzin

Zwierzyńce, minihodowle, miejsca pokazywania ciekawych okazów istniały „od zawsze”. Na zwierzęta polowano, ale też je oglądano. Podziwiano je i wykorzystywano (jak w starożytnym Rzymie) do ponurych widowisk. Nieznane na co dzień zwierzęta zadziwiały, czasem przerażały, budziły grozę, ale i sympatię. Z czasem też powstawały prywatne zwierzyńce, które w miarę upływu lat przyjmowały formę ogrodów zoologicznych – działających dziś w wielkiej sieci ogólnoswiatowej.

Podobnie było w Poznaniu, ale o utworzeniu ogrodu zoologicznego w stolicy Wielkopolski zdecydowały przypadki. W 1871 roku w Poznaniu działała grupa kręglarzy, którzy spotykali się w restauracji dworcowej Kolei Stargardzko-Poznańskiej, na Jeźcach. Prezes koła obchodził akurat 50. urodziny, zatem koledzy postanowili przekazać mu nietypowe prezenty w postaci zwierząt – nie mogły to być jednak krowa, koń i pies. Wkrótce zgromadzono

żywe: kurę, kaczkę, gęś, perliczkę, bażanta, pawia, barana, kozę, królika i wiewiórkę, a od zespołu wędrownych Cyganów, którzy akurat zawitali do Poznania, kupiono niedźwiedzia brunatnego i małpkę.

Obdarowany nie bardzo wiedział, co z tym darem zrobić, ostatecznie jednak postanowiono w ogrodzie restauracyjnym założyć zwierzyńiec; z czasem menażeria była uzupełniana przez mieszkańców miasta. Utrzymanie zwierząt zapewniały środki z biletów wstępu i dobrowolne składki zwiedzających.

## Lwy od podróżników

Z czasem rosnąca menażeria pochłaniała coraz większe kwoty. 24 lutego 1874 roku zostało zawiązane Towarzystwo Akcyjne Ogród Zoologiczny, początkowo jednak niezarejestrowane formalnie. Dopiero rok później powołano oficjalne, piętnastoosobowe Stowarzyszenie Ogród Zoologiczny (*Verein Zoologischer Garten*), w którego skład wchodziły osoby o różnym pochodzeniu narodowościowym. Wśród Polaków byli to m.in. Franciszek Chłapowski, Ludwik Frankiewicz i hrabia Wawrzyniec Benzelstjerna-Engeström. W 1877 roku obowiązywała już oficjalna nazwa Ogród Zoologiczny. W 1880 roku mieszkało w nim około 250 zwierząt, w tym 26 gatunków ssaków, 27 gatunków ptaków i 6 gatunków gadów (przede wszystkim żółwi).

W 1883 roku na czele ogrodu stanął Robert Jaekel, który doprowadził do rozkwitu instytucji i jej rozbudowy. Z czasem wykupiono od kolei budynki dworca i restauracji i powiększono obszar ogrodu do ponad 5 hektarów. W 1900 roku w Zoo

zamieszkiwało około 900 zwierząt z ponad 400 gatunków. Utrzymywano ścisły kontakt z ogrodami zoologicznymi we Wrocławiu i w Berlinie. Niektóre egzotyczne zwierzęta, np. lwy, były ofiarowywane ogrodomi przez podróżników.

Ogród chętnie odwiedzała publiczność, jako miejsce kształcącego odpoczynku i rozrywki – odbywały się tu również zabawy i koncerty. Było tak aż do schyłku I wojny

Poznańskie Zoo odegrało ważną rolę zwłaszcza w ratowaniu zębca. Odbywały się tu również koncerty, przedstawienia, a Powszechna Wystawa Krajowa w 1929 roku zaczęła do odwiedzin w Zoo ponad 700 tysięcy zwiedzających. Dyrektorem placówki był wtedy Kazimierz Szczerkowski, który pozostał na swoim stanowisku aż do 1940 roku.

Po trudnym okresie wojennym (planowano wtedy przeniesienie

**W 1871 roku jako prezenty na 50. urodziny prezesa koła kręglarzy zgromadzono żywe: kurę, kaczkę, gęś, perliczkę, bażanta, pawia, barana, kozę, królika i wiewiórkę, a od zespołu wędrownych Cyganów, którzy akurat zawitali do Poznania, kupiono niedźwiedzia brunatnego i małpkę**

światowej, gdy wielkie trudności gospodarcze i powołanie wielu mężczyzn z obsługi ogrodu do wojska ogromnie utrudniły możliwość należytej opieki nad zwierzętami.

## Kinga i wilk z brązu

Pierwszym dyrektorem poznańskiego Zoo w okresie międzywojennym był Bolesław Cylkowski, który odrodził instytucję po trudnościach wojennych. Znacznie rozbudowano pawilony i sprowadzono wiele zwierząt egzotycznych. To wtedy przy ul. Zwierzynieckiej zamieszkały m.in. niedźwiedzie polarne, lwy morskie, a także żubry i koniki polskie: tarpa-

tam jednak na bieżąco. Z czasem powstały tam miejsca – symbole. W 1955 roku w poznańskim Zoo zamieszkała słońca Kinga, ulubienica publiczności. Charakterystycznym akcentem małej architektury do dziś jest pomnik lwa – de facto upamiętniający pierwszego dyrektora R. Jaekla. Wiele pokoleń poznaniaków zapamiętało wykonaną z brązu figurę wilka i próbowało dosiąść monumentalnego, spiżowego konia; do teraz nie wiadomo, kto jest autorem tych znakomitych rzeźb. Dziś, mimo ograniczonej powierzchni i przekształcenia terenu Zoo przy ulicy Zwierzynieckiej w ogólnodostępny park, wciąż można tam spotkać popularne gatunki zwierząt i zajrzeć do lokalnego muzeum spełniającego ważne funkcje dydaktyczne.

## Nowe po wieku

Tymczasem już w 1967 roku powołano Społeczny Komitet Budowy Nowego Zoo, które ostatecznie kilka lat później postanowiono zlokalizować we wschodniej części miasta, na Białej Górze.

Nowy ogród zoologiczny otwarto w setną rocznicę powstania starego Zoo przy ul. Zwierzynieckiej. Dziś zwiedzający odbędą tam zoologiczną podróż przez świat. Na obszarze ponad 120 hektarów zaprezentowano faunę niemal wszystkich kontynentów. Jest tam obszerna słoniarnia, nieporównywalna z warunkami, jakie zwierzęta te miały w starym Zoo. Mamy także m.in. azyl dla niedźwiedzi, pawilony dla żyraf i nosorożców. Wiele pokazywanych gatunków dziś już jest na granicy wyginięcia.

Obecne poznańskie Zoo, kierowane przez Ewę Zgrabczyńską, prowadzi nowatorskie działania, a gdy zajdzie potrzeba, podejmuje akcje ratunkowe, jak w 2019 roku, gdy przejęto przeznaczony na zagładę transport tygrysów. Prowadzony jest też program odtwarzania populacji zwierząt w środowisku naturalnym; „bracia mniejsi” po odchowaniu wracają do swego środowiska, przyroda ich odzyskuje. W Forcie III, który jest na terenie Nowego Zoo, znajduje się jedno z miejsc zimowania nietoperzy w Poznaniu.

W 1992 roku poznański ogród zoologiczny został wpisany do Europejskiego Stowarzyszenia Ogrodów Zoologicznych (EAZA), choć w 2020 roku stał się członkiem tymczasowym. W 1999 roku ogród wszedł do grona Światowego Stowarzyszenia Ogrodów Zoologicznych i Akwariów (WAZA).

Obydwa ogrody zoologiczne cieszą się ogromnym powodzeniem i sympatią mieszkańców Poznania – i nie tylko. To miejsce edukacji i wypoczynku. Dzisiaj, chcąc poznać jak najwięcej zwierząt mieszkających w poznańskim Zoo, trzeba odwiedzić zarówno starą placówkę przy ulicy Zwierzynieckiej, jak i przejechać się na ulicę Krańcową. Obie części zresztą stanowią jedną całość organizacyjną i administracyjną. Jeszcze lepiej jest zrobić wyprawę kolejką „Maltanka”, która wciąż stanowi ogromną atrakcję szczególnie dla najmłodszych mieszkańców Poznania. Inna, parkowa kolejka kursuje po terenie Zoo, umożliwiając zwiedzanie często odległych miejsc. ■



# Po zmroku – świt

Czasem niedużo potrzeba, by stracić dom. Andrzejowi wystarczył alkohol, Marek trafił na bruk przez chorobę. I choć obaj zmagali się z wieloma przeciwnościami, nie poddali się. Dziś pomagają im pleszewskie Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta.



Mieszkańcy pleszewskiego schroniska wiedzą, że zawsze można zacząć od nowa.

Łukasz Karkoszka

**W** Polsce żyje około 30 tysięcy osób bezdomnych, w Wielkopolsce – około 2,5 tysiąca. Większość, ponad 80 procent, stanowią mężczyźni. Utrata pracy, trudne do spłaty kredyty, uzależnienie, choroba, czasem rozstanie sprawiają, że zostają sami, przestają sobie radzić z codziennymi wyzwaniami. Nie wszyscy szukają pomocy, jednak ci, którzy o nią poproszą, od lat liczyć mogą m.in. na wsparcie Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta, prowadzącego w całej Polsce schroniska dla bezdomnych. Jedno z nich działa w Pleszewie, gdzie aktualnie przebywa 40 podopiecznych.

– Trafiają do nas przeważnie osoby z okolic – mówi Witold Ulatowski, prezes Koła Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta w Pleszewie. – Zdarzają się jednak również bezdomni z innych zakątków Polski. Są w różnym wieku, najmłodszy dopiero weszli w dorosłość, najstarsi mają około 70 lat. Część ma orzeczenie o niepełnosprawności. I choć za każdym z podopiecznych kryje się trudna i dramatyczna historia oraz inne doświadczenie bezdomności, mają wspólny cel: chcą zmienić swoje życie na lepsze.

## Raz pod górkę, raz z górki

Andrzej Kuberka. 58 lat. Nie pije od jedenastu lat. Z wykształcenia elektryk. W schronisku przebywa z przerwami od 2010 roku. Jak przyznaje, w życiu ma raz pod górkę, raz z górki.

– Po 23 latach rozstałem się z żoną, rozwiódłem się i wróci-

łem do rodzinnego domu. Zaczęłem częściej zaglądać do kieliszka. Nie powiem, żebym wcześniej nie sięgał po alkohol, ale bardziej okazjonalnie. Po rozstaniu piłem więcej i więcej. W moim życiu pojawiła się nowa kobieta, która również nie wylewała za kołnierz. I tak powoli staczałem się, nawet tego nie widząc. W końcu dostałem ultimatum od matki: albo przestaję pić, albo nie mam wstępu do rodzinnego domu. No cóż... wybrałem alkohol, a kiedy było już naprawdę źle, jedynym, czego byłem pewny, to to, że nie mogę wylądować pod mostem. I tak trafiłem tutaj – opowiada.

Gdy jedenaście lat temu stanął w progu pleszewskiego schroniska, nie podejrzewał, że czeka go aż tak trudna praca i tak wiele wyzwań. Większość to walka z własnymi słabościami.

– Tu obowiązują całkowity zakaz spożywania alkoholu. Przyznaję, bywało ciężko. Udało mi się jednak wytrwać w trzeźwości. Gdy nie piję, czuję się dobrze, czuję, że kontroluję swoje życie, że nad wszystkim panuję. Dlatego, by mnie nie kusiło, omijam miejsca, w których mógłbym spotkać dawnych kolegów od kieliszka, a gdy się na kogoś natknę, grzecznie odmawiam – mówi z uśmiechem.

Bierność nie leży w naturze pana Andrzeja, stąd gdy tylko nadarzyła się okazja zawodowych zmian, nie trzeba go było do nich namawiać. Tak się złożyło, że pleszewskie towarzystwo realizowało akurat unijny projekt wspierający osoby bezdomne i oferujący różne szkolenia zawodowe.

– Wybrałem kurs dla kucharzy i pomocy kuchennych. Taką mam naturę, że lubię uczyć się nowych rzeczy. Szkolenie pozwoliło mi zdobyć zupełnie nowe kwalifikacje. Tak

sobie pomyślałem, że pandemia się przecież skończy i ruszy gastronomia, a wtedy znajdę pracę – opowiada. – Póki co pomagam w kuchni w schronisku. Codziennie gotujemy obiady, dzięki czemu nabywam wprawy w praktyce, to jest prawdziwe i najcenniejsze doświadczenie. Taka praca bardzo mi się podoba, dzięki niej odżyłem.

Przyznaje, że chciałby wreszcie stanąć na nogi i pójść „na swoje”.

– Najważniejsze to zdobyć pracę, a później mieszkanie i nie wrócić do dawnych nawyków – mówi. – Staram się nie rozpamiętywać tego, co było. Na razie jest dobrze. Nie narzekam.

## Życie do wygrania

Pleszewskie schronisko to nie tylko noclegownia, ale miejsce, gdzie bezdomni mogą stanąć na nogi, odzyskać pewność siebie i nauczyć się na nowo funkcjonować w każdej sferze życia społeczno-zawodowego.

– Doradca zawodowy pomaga podopiecznym napisać CV i aktywnie poszukiwać pracy. Przygotowuje ich do rozmowy kwalifikacyjnej, uczy efektywnej autoprezentacji. Psycholog z kolei wspiera w budowaniu poczucia własnej wartości, a terapeuta uzależnień pomaga wyjść z nałogu – mówi Ireneusz Stefaniak, kierownik Schroniska dla Bezdomnych w Pleszewie.

Od wielu lat ośrodek z powodzeniem realizuje unijne projekty. Dzięki nim mieszkańcy schroniska mogą zdobyć nowe kwalifikacje w wielu przydatnych i poszukiwanych profesjach, takich jak: brukarz, kucharz, pomoc kuchenna, spawacz, budowlaniec.

– Efekt? Wielu usamodzielnia się i znajduje stałe zatrudnienie – mówi Witold Ulatowski. – Od lat staramy się angażować mieszkańców schro-

**Choć za każdym z podopiecznych kryje się trudna i dramatyczna historia oraz inne doświadczenie bezdomności, mają wspólny cel: chcą zmienić swoje życie na lepsze**

niska do działania – czy to w naszej kuchni, warsztatach czy w ogrodzie. Nasi podopieczni pracują również na rzecz miasta – pomagają przy organizacji festynów rodzinnych, angażują się w prace porządkowe. Za drobną opłatą pomagają również mieszkańcom w pracach ogrodowych. Co więcej, nasi podopieczni prowadzą własny chór i jeszcze przed pandemią kolędowali wspólnie z mieszkańcami. W ten sposób staramy się zmienić utrwalaony społecznie, mocno krzywdzący wizerunek bezdomnych. Mimo pandemii staramy się żyć i pracować, tylko że w ostrym rygorze sanitarnym. Każdy przestrzega zasad – opowiada.

## To nie czas, by się poddać

Marek niedawno skończył 41 lat. Z wykształcenia jest elektromechanikiem pojazdów trakcyjnych, a także spawaczem-ślusarzem. W schronisku mieszka z przerwami od 2011 roku.

– Dlaczego straciłem dom? Wcale nie przez picie, ale przez chorobę.

Dopóki człowiek jest zdrowy, to jest potrzebny w domu, a gdy zachoruje, staje się najsłabszym ogniwem, którego trzeba się pozbyć. Tak było w moim przypadku – mówi stanowczo. – Nie chcę wracać do przeszłości, ciągle jej rozpamiętywać. I to nie jest tak, że bezdomny tylko śpi na ulicy albo pod mostem. Gdy straciłem dach nad głową, od razu przyszedłem tu i poprosiłem o pomoc. Nie jestem człowiekiem, który miałby się kryć po pustostanach czy żyć na dworcu.

Ośrodek traktuje jako etap przejściowy w swoim życiu. Miejsce, gdzie może się schronić, nim ruszy dalej.

– Przez chorobę od dawna mam problem ze znalezieniem pracy. Na budowę się nie nadaję, ale mogę wykonywać lżejsze prace, stąd gdy w schronisku realizowany był unijny projekt, zdecydowałem się wziąć w nim udział. Szkoliłem się na konserwatora terenów zielonych. Mamy tu spory ogród i jest co robić. Liczę, że uda mi się znaleźć pracę i będę mógł wrócić do normalnego życia. Pandemia trochę ograniczyła moje plany, ale nie tracę nadziei – opowiada.

Choć znalazł się na życiowym zakręcie, stara się stawiać czoło przeciwnościom losu. Podkreśla, by nie patrzeć na bezdomnych przez pryzmat stereotypów.

– Nie każdy z nas leży na ulicy i wygląda jak przysłowiowy lump. Dbam o siebie, staram się schludnie wyglądać. Nie możemy też robić z siebie nieudaczników. Oczywiście, wielu z nas straciło dach nad głową na własną prośbę, jednak większość stara się podnieść i iść dalej. Ważne, by dać nam szansę – mówi, przyznając jednocześnie z rozczarowaniem, że pracodawcy niechętnie zatrudniają osoby bezdomne. – W szczególnie trudnej sytuacji są bezdomni, zmagający się z niepełnosprawnością.

– Mimo przeciwności, walczę. Nie chcę tu spędzić reszty życia – zaznacza stanowczo.

## Nowe życie

Schronisko w Pleszewie przez ćwierć wieku działalności pomogło kilkuset mieszkańcom, którzy znaleźli się na życiowym rozdrożu.

– Część z naszych podopiecznych podjęła pracę, wynajęła mieszkania, wróciła do normalnego życia – mówi Witold Ulatowski. – To daje wielką satysfakcję, bo pokazuje, że nasza praca ma sens. Z wieloma mamy stały kontakt. Przy schronisku działa Klub Integracji Społecznej, gdzie byli mieszkańcy schroniska mogą przyjść, porozmawiać, włączyć się w różnego rodzaju akcje i pokazać innym, że zawsze można zacząć od nowa – podkreśla.

\*\*\*

Reportaż ukazał się w e-magazynie unijnym „Nasz Region”, który jest dostępny na stronie [www.wrpo.wielkopolskie.pl](http://www.wrpo.wielkopolskie.pl). Projekt „Aktywna integracja w domu św. Alberta – pokonać bezdomność!” realizowany był w latach 2019-2020. Wsparciem zostało objętych 40 mieszkańców Pleszewa, zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym. Całkowita wartość przedsięwzięcia to ponad 389 tys. zł, z czego unijne dofinansowanie wyniosło około 330 tys. zł.



# Udane wakacje z kartą rowerową

Zanim zabrzmiał ostatni dzwonek przed letnim wypoczynkiem, w wielu szkołach odbyły się zajęcia edukacyjne o bezpieczeństwie w ruchu drogowym.



FOT. Z ARCHIWUM SMMP

Podczas zajęć uczniowie poznają m.in. ważne dla bezpieczeństwa zasady obowiązujące pieszych i rowerzystów.

W minionym roku szkolnym, w związku z trwającą pandemią COVID-19 zajęcia szkolne odbywały się w trybie zdalnym. W ten sam sposób prowadzono lekcje wychowania komunikacyjnego w klasach 4 i 5 szkół podstawowych. Podczas zajęć nauczyciele przedstawiali i omawiali z uczniami, którzy chcieli przygotować się do egzaminu na kartę rowerową, m.in. przepisy ruchu drogowego, znaki i sytuacje drogowe.

W zajęciach tych niekiedy brali udział także strażnicy miejscy zespołu profilaktyki miasta Poznania, którzy zwracali uwagę uczniom na trudne sytuacje, jakie mogą napotkać młodzi rowerzyści na drodze.

## Teoria i egzamin

Uczniowie, po przyswojeniu wiedzy z przepisów ruchu drogowego, podeszli do egzaminu teoretycznego, którego zdanie upoważnia do przystąpienia do części praktycznej. Niestety z tym trzeba było trochę poczekać, aż zajęcia w szkole wrócą do normalnego trybu.

W czerwcu uczniowie z klas 4 i 5 mogli podejść do upragnionego egzaminu na kartę rowerową, na który czekali z niecierpliwością. Taki

sprawdzian przeprowadzono 18 czerwca w Szkole Podstawowej nr 5 w Poznaniu.

Wcześniejszy egzamin teoretyczny obejmował sprawdzenie znajomości przepisów ruchu drogowego, znaków i sygnałów drogowych oraz zasad bezpiecznego poruszania się po drogach. Uczniowie musieli także wykazać się znajomością budowy i obowiązkowego wyposażenia roweru oraz zasad udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Pozytywne zaliczenie testu z teorii było warunkiem dopuszczenia do egzaminu praktycznego, podczas którego uczniowie musieli wykazać się zarówno sprawnością fizyczną, jak i umiejętnością stosowania przepisów i zasad ruchu drogowego.

## Prawo jazdy na rower

Egzamin praktyczny przeprowadziła nauczycielka wychowania komunikacyjnego przy wsparciu strażników z zespołu profilaktyki oraz pracownika WORD Poznań. Wszyscy uczniowie, którzy tego dnia przystąpili do egzaminu na „pierwsze prawo jazdy”, uzyskali wynik pozytywny. WORD Poznań nie zapominał o młodych rowerzystach: każdy uczestnik egzaminu otrzymał opaskę

odblaskową, którą przyczepił do swojego jednoślada, a także ulotkę, która w zwięzły sposób przypomina i opisuje, jak skutecznie udzielić pierwszej pomocy ofiarom wypadków, nie tylko drogowych.

Podobne zajęcia odbyły się 23 czerwca w miasteczku ruchu drogowego, które w 2016 roku powstało w parku Tysiąclecia w Poznaniu. To duży plac, na którym dzieci i młodzież mogą uczyć się bezpiecznej



Pozytywne zaliczenie testu z teorii było warunkiem dopuszczenia do egzaminu praktycznego na kartę rowerową.

Również dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, pod okiem opiekunów, mogą bezpiecznie poznawać zasady obowiązujące pieszych na drodze. Infrastruktura obiektu pozwala poznawać najistotniejsze znaki i sygnały drogowe, a także części drogi przeznaczone dla pieszych.

Nauczyciele ze szkół podstawowych nr 19 i nr 87 skorzystali z tych możliwości

nymi dla obiektu miejscami, przypomnieli o ważnych dla bezpieczeństwa zasadach obowiązujących pieszych i rowerzystów. Po części „dynamicznej” zajęć, rowerzyści otrzymali „Kieszonkowe kodeksy rowerzysty” – wydane staraniem WORD-u oraz elementy odblaskowe, niezbędne pieszym po zmroku. Strażnicy z zespołu profilaktyki SMMP wręczyli opiekunom uczniów apteczki pierwszej pomocy, które podczas rowerowych, wakacyjnych wojaży mogą okazać się potrzebne.

## W trosce o bezpieczeństwo

Ostatnie dni roku szkolnego dla policjantów wielkopolskiej drogówki oraz przedstawicieli Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Poznaniu były również intensywne. Uczestniczyli w wielu inicjatywach oraz spotkaniach, m.in. w szkołach, podczas których przypominali podstawowe zasady bezpiecznego poruszania się po drogach.

Na spotkaniu zorganizowanym 23 czerwca w Zespole Szkół Łączności w Poznaniu szczególnie omawiano np. kwestie związane z korzystaniem z hulajnóg elek-

trycznych, urządzeń transportu osobistego oraz urządzeń wspomagających ruch. Rowerzystom przypomniano o prawidłowym wyposażeniu roweru oraz zasadach poruszania się nim na drogach. Wszystkim niechronionym uczestnikom ruchu drogowego przybliżono nowe obowiązujące przepisy podczas wchodzenia lub przechodzenia przez przejście dla pieszych i wręczano materiały profilaktyczne oraz elementy odblaskowe, których używanie z pewnością wpłynie na poprawę bezpieczeństwa.

## Pamiętajmy o przepisach

Okres wakacji to czas relaksu i odpoczynku. Bez względu na to, gdzie i w jakiej formie będziemy je spędzać, warto pamiętać o podstawowych zasadach bezpieczeństwa, także w ruchu drogowym. Wypoczywając, również możemy być bezpieczni. Wszystko zależy od naszego zachowania, naszych postaw i przestrzegania przepisów. Wszystkim życzymy udanego i przede wszystkim bezpiecznego wypoczynku.

Zespół Profilaktyki SMMP  
Wydział Ruchu Drogowego KWP  
WORD Poznań

Wypoczywając, również możemy być bezpieczni. Wszystko zależy od naszego zachowania, naszych postaw i przestrzegania przepisów

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer  
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88



# Cudze chwalicie, swego nie znacie!

Przy wsparciu z PROW 2014-2020 w Wielkopolsce powstaje infrastruktura turystyczno-rekreacyjna.

Hasło „Lato na wielkopolskich obszarach wiejskich” powinno stać się synonimem atrakcyjnej oferty rekreacyjno-turystycznej. Beneficjenci Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 przeznaczyli dotychczas blisko 43 miliony złotych ze środków Unii Europejskiej na inwestycje związane z obiektami o charakterze rekreacyjnym, turystycznym, sportowym i kulturalnym.

W celu realizacji tego typu zadań w latach 2016-2020 zawarto 321 umów o przyznanie pomocy. Środki pochodzą z funduszy przeznaczonych na wdrażanie strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność. Przedstawiamy kilka efektów zrealizowanych przedsięwzięć.

Serdecznie zachęcam wszystkich mieszkańców Wielkopolski do tego, aby w swoich planach urlopowych nie zapominali o uroczach obszarów wiejskich naszego regionu. Z roku na rok oferta wielkopolskiej turystyki wiejskiej staje się coraz bogatsza. Stopniowo ustępująca pandemia umożliwi nam wypoczynek w hotelach i pensjonatach – mówi wicemarszałek województwa Krzysztof Grabowski. – W ich pobliżu możemy często skorzystać z niekomercyjnej infrastruktury rekreacyjnej i turystycznej,



Dofinansowana z PROW plaża nad Jeziorem Mierzyńskim (gmina Międzychód).

której powstanie lub modernizację zawdzięczamy funduszom unijnym z PROW 2014-2020, a także środkom pochodzącym z budżetu województwa na realizację programu Wielkopolska Odnowa Wsi.

Przykłady?

W Powidzkim Parku Krajoobrazowym, w powiecie słupeckim, leży jedno z piękniejszych jezior naszego województwa: polodowcowe, rynnowe Jezioro Powidzkie. W październiku 2019 roku, w ramach projektu „Budowa infrastruktury rekreacyjnej na terenie gminy Powidz” zbu-

dowano trzy drewniane pomosty wychodzące na to jezioro – jeden z tzw. dzięki plaży w Powidzu oraz dwa z kąpielisk w Przybrodzinie, w kształcie liter „T” oraz „I”. Beneficjent, gmina Powidz, pozyskała dofinansowanie ze środków PROW 2014-2020 w wysokości ponad 190 tysięcy złotych.

Osoby lubiące szerokie, czyste plaże, zapraszamy również do Mierzyna w gminie Międzychód, gdzie na skraju Puszczy Noteckiej leży urokliwe Jezioro Mierzyńskie. W połowie 2017 roku gmina Międzychód zrealizowała projekt „Przebu-

dowa plaży nad Jeziorem Mierzyńskim”, na który otrzymała dofinansowanie ze środków PROW 2014-2020 w wysokości ponad 360 tysięcy złotych. Zakres prac obejmował przebudowę drogi dojazdowej i górnej alejki otaczającej plażę, budowę murku oporowego i drewnianej alejki wzdłuż plaży.

Wędkarzom, i nie tylko, zwłaszcza z regionu czarnkowsko-trzcianeckiego, polecamy jezioro Piast w Kwiejcach, gmina Drawsko. W październiku ubiegłego roku samorząd województwa podpisał umowę wsparcia z Ludo-

wym Zespołem Sportowym „Orzeł” w Pęcławie na realizację projektu o wdzięcznym tytule: „Nowe pomosty wybudujemy i ludzi nad jezioro w Kwiejcach przyciągniemy – urządzenie ogólnodostępnej plaży i placu rekreacji wraz z budową pomostów na jeziorze Piast w Kwiejcach”. Kwota dofinansowania to ponad 133 tysiące złotych. Oprócz pomostów, zaplanowano drewniane przebieralnie, ławki, stoły piknikowe i zestawy zabawowe dla dzieci.

Ten sam beneficjent dwa lata wcześniej zrealizował inny, niekomercyjny projekt

w gminie Drawsko, z którego efektów mogą korzystać miłośnicy sportu. Na inicjatywę pt. „W tenisa ziemnego grać potrafimy, więc piękną ściankę tu postawimy: budowa miejsca rekreacji – ścianki treningowej do tenisa ziemnego w Drawskim Młynie” LZS „Orzeł” Pęcławo uzyskał 166 tysięcy złotych dofinansowania. Kort otoczono ogrodzeniem, a za ścianką zawieszono piłkochwyty, czyli siatki zbierające piłki tenisowe.

Na sportową rekreację postawiono również w gminie Rychtal, powiat kępiński. W Rychtalu w połowie 2018 roku rozbudowano kompleks sportowy przy hali sportowej, dodając elementy skateparku: bank ramp, funbox z grindbox, quarter pipe i poręcz. To pierwszy tego typu obiekt w gminie. Projekt zarekomendowany do realizacji przez LGD Stowarzyszenie Wrota Wielkopolski uzyskał dofinansowanie ze środków PROW 2014-2020 w wysokości ponad 92 tysięcy złotych.

To tylko niektóre spośród setek zrealizowanych zadań. Zachęcamy do odkrywania efektów Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w Wielkopolsce. Możemy je poznać po charakterystycznych tablicach informacyjnych zamieszczonych w miejscach realizacji projektów.

## Inteligentna wioska, czyli kierunek smart village

**Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi pracuje nad zmianami w PROW 2014-2020, dotyczącymi inicjatywy LEADER. Ma to związek m.in. z wydłużeniem o 2 lata okresu realizacji programu.**

W ramach strategii rozwoju opracowanych przez lokalne grupy działania (LGD) zostanie uwzględniona możliwość objęcia dofinansowaniem zadań zakładających opracowanie koncepcji „inteligentnej wioski” (z ang. smart village). Pieniądze mają trafić do zawiązanych grup inicjatywnych. Na opracowa-

nie oddolnej koncepcji smart village przewidziano pomoc w formie grantów o wartości 4 tysięcy złotych.

W idei „inteligentnych wiosek” chodzi przede wszystkim o integrowanie lokalnej społeczności, która świadomie i aktywnie kieruje swoim rozwojem, stosując innowacyjne rozwiązania oraz inteligentne, cyfrowe, ekologiczne i energooszczędne technologie. Technologia ma być narzędziem, a celem podniesienie jakości życia mieszkańców wsi, w tym przeciwdziałanie wyludnianiu się obszarów



13 maja w Pniewach odbyło się spotkanie informacyjne dla organizacji pozarządowych i sołectw na temat smart village, zorganizowane przez LGD KOLD.

wiejskich oraz zrównoważony rozwój.

Koncepcja smart village jest znana lokalnym grupom działania. Wiele z dotychczas realizowanych inicjatyw w naszym województwie miało już podobny charakter lub zmierzało w podobnym kierunku. Dzięki międzynarodowym kontaktom utrzymywanym z lokalnymi grupami działania, funkcjonującymi na terenie całej Unii Europejskiej, znamy przykłady realizacji „inteligentnych wiosek” w innych krajach – mówi Małgorzata Blok,

prezes Wielkopolskiej Sieci Lokalnych Grup Działania. – Jako Wielkopolska Sieć LGD będziemy uczestnikiem projektu Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich, mającego na celu odwiedzenie takiej wioski w Niemczech. „Inteligentne wioski” mogą być odpowiedzią na wyzwania współczesnego świata i cieszyć się, że minister rolnictwa i rozwoju wsi docenia doświadczenie lokalnych grup działania i właśnie nam powierza wdrażanie tego instrumentu, który jest stosowany w całej Unii Europejskiej.



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redagują: Katarzyna Sobczak, Adrian Kapuściński – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego  
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.dprow.umww.pl



**Zmieniamy Wielkopolskę**

www.wrpo.wielkopolskie.pl

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020



Oglądaj magazyn unijny:

- WTK poniedziałek godz. 19.15 i wtorek godz. 17.50
- TV Pro Art środa godz. 20.50 i niedziela godz. 18.50
- TV Asta czwartek i piątek godz. 17.45



# No to w drogę... po nowych trasach!

Dobre wiadomości dla rowerzystów z Krotoszyna i Rozdrażewa, Rychwała, a także Chojęcina w gminie Bralin.

Rower nie bez powodu jest uważany za najbardziej demokratyczny środek transportu. Przede wszystkim jest tani, mogą z niego korzystać osoby w każdym wieku: od dzieci po seniorów. Jeździmy nim, żeby załatwić codzienne sprawy, dojechać do pracy, szkoły czy wybrać się na wycieczkę.

Bez wątpliwa ten ekologiczny, a często i najszybszy sposób przemieszczania się zyskuje wśród Polaków coraz większe uznanie. Dlatego samorządy nie boją się już inwestować w drogi rowerowe. I to zarówno w dużych miastach, jak i w tych mniejszych. Zadania wspiera unijny budżet WRPO 2014+, dzięki czemu sieć dróg dla jednośladów w Wielkopolsce jest coraz lepsza.

## Trzy umowy

W ostatnich tygodniach marszałek Marek Woźniak podpisał trzy umowy na powstanie bezpiecznych i dobrze oznakowanych dróg. Pierwsza z nich, z najwyższym dofinansowaniem unijnym (blisko 3,2 mln zł), zostanie wybudowana w powiecie krotoszyńskim. Pozwoli ona mieszkańcom kilku miejscowości z gmin Krotoszyn i Rozdrażew bezpiecznie przemieszczać się pieszo lub na rowerach. W ramach największego zadania, czyli budowy ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż drogi powiatowej nr 4331 na odcinku Krotoszyn – Nowy Folwark – Bożacin – Brzoza – Henryków, powstaną m.in. wjazdy i wyjazdy z posesji czy miejsca postojowe dla samochodów, wykonane będą zatoki autobusowe.



W gminie Kaczory (na północy Wielkopolski) powstało już 17 km dróg rowerowych.

W ramach największego zadania, czyli budowy ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż drogi powiatowej nr 4331 na odcinku Krotoszyn – Nowy Folwark – Bożacin – Brzoza – Henryków, powstaną m.in. wjazdy i wyjazdy z posesji czy miejsca postojowe dla samochodów, wykonane będą zatoki autobusowe.

W ramach największego zadania, czyli budowy ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż drogi powiatowej nr 4331 na odcinku Krotoszyn – Nowy Folwark – Bożacin – Brzoza – Henryków, powstaną m.in. wjazdy i wyjazdy z posesji czy miejsca postojowe dla samochodów, wykonane będą zatoki autobusowe.

Budowa ścieżki oraz przeorganizowanie ruchu w Krotoszynie umożliwi powstanie szlaku rowerowego, którym będzie można bezpiecznie dojechać np. z Rozdrażewa do dworców (kolejowego i autobusowego) w Krotoszynie. W czterech punktach trasy staną wiaty rowerowe, w których będzie można zostawić rower i np. przesiąść się na autobus.

## Auto czy rower?

Dobre warunki dojazdu do szkoły czy miejsca pracy (a takie stwarza każdy nowy odcinek drogi rowerowej) to istotny argument dla części osób, żeby zdecydować się na odstawienie auta i wybór jednośladu. A przecież każda taka indywidualna decyzja przekłada się (w jakimś stopniu) na obniżanie emisji dwutlenku węgla.

To ważny kierunek zmian, którym od lat zajmuje się UE i przeznaczona na to fundusze.

W Polsce z problemem zanieczyszczenia powietrza mierzą się bezpośrednio samorządy lokalne. I odnoszą spore sukcesy. Przykładem jest gmina Rychwał, która już zainwestowała unijne pieniądze w panele słoneczne dla swoich mieszkańców, a teraz przy udziale środków unijnych (blisko 700 tys. zł z WRPO 2014+) zbuduje wzdłuż drogi krajowej nr 25 na odcinku Lisiec – Dąbroszyn ciąg pieszo-rowerowy z oświetleniem ulicznym LED oraz parking „Bike&Ride”.

W ramach inwestycji powstaną także chodniki prowadzące do punktów przesiadkowych: przystanków autobusowych umiejscowionych na początku i na końcu planowanej trasy pieszo-rowerowej. To ważne rozwiązanie służące skomunikowaniu miasta z punktami przesiadkowymi i zakładami pracy, położonymi na przedmieściach.

Łącznie 447 mln zł

Ponad 900 tys. zł z UE otrzymała gmina Bralin na budowę drogi pieszo-rowerowej dla mieszkańców Chojęcina. Oprócz niej powstaną także wiaty rowerowe i zostanie rozbudowane oświetlenie uliczne, a także będą przebudowane istniejące zjazdy publiczne i indywidualne oraz oznakowanie (pionowe i poziome). To jedna z droższych inwestycji unijnych Bralina.

Warto podkreślić, że Zarząd Województwa Wielkopolskiego przyznał łącznie ponad 447 mln zł dofinansowania unijnego (WRPO 2014+) na realizację projektów z obszaru transportu niskoemisyjnego (m.in. na budowę dróg rowerowych czy zakup autobusów niskoemisyjnych).

MARK

Sieć dróg dla jednośladów jest w Wielkopolsce coraz lepsza

## Samorząd zaprasza do współpracy w nowym projekcie MŚP z całego regionu

Wodór staje się ważnym ogniwem w gospodarce. Mamy na to coraz więcej dowodów.

Niedawno Polskę obiegła wiadomość o budowie ponad 100 stacji tankowania wodoru dla transportu indywidualnego, publicznego i pojazdów użytkowych. Z kolei rynki światowe zwróciły uwagę na informację o zawarciu dużego kontraktu na dostawy wodoru w USA przy koszcie produkcji 2 dolarów za kilogram od 2023 roku (wobec dotychczasowych 10-13 USD/kg).

W tym kontekście bezpłatne doradztwo dla wielkopolskich firm, chcących zwiększać kompetencje w tym obiecującym segmencie rynku, jest właściwym kierunkiem. Takie możliwości stwarza projekt unijny „Gospodarna 2050 – H2Wielkopolska”, finansowany w ramach WRPO 2014+. W imieniu Samorządu Województwa Wielkopolskiego realizuje go Departament Gospodarki w Urzędzie Mar-

szalskim Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu.

## Tu i teraz

Wydarzenia w obszarze technologii wodorowych zdecydowanie nabierają tempa – potwierdza Walerian Majewski z firmy NEXUS Consultants sp. z o.o., ekspert w projekcie „Gospodarna 2050 – H2Wielkopolska”. – Trzeba mieć na uwadze, że kraje Unii Europejskiej mają szersze przeświadczenie o nieuchronności wzrostu znaczenia technologii wodorowych w procesie dekarbonizacji nie tylko transportu, ale i wysokoemisyjnych gałęzi przemysłu, np. hut stali, cementowni, rafinerii czy hut szkła.

Jak wskazują eksperci rynku, główną przyczyną obserwowanych działań jest potrzeba dekarbonizacji. Wprowadza je m.in. Europejski Zielony Ład, zakładający ograniczenie emisji gazów cieplarnianych o 55 proc. do 2030 roku. Jednym z instrumentów osiągnięcia założonych celów jest Europejska Strategia Wodorkowa, w ramach której określono uruchomienie produkcji zielonego wodoru na pozio-



Przedsiębiorcy mogą skorzystać z bezpłatnego i indywidualnego doradztwa.

nięcia założonych celów jest Europejska Strategia Wodorkowa, w ramach której określono uruchomienie produkcji zielonego wodoru na pozio-

mie 6 GW do 2024 roku oraz 40 GW do roku 2030.

– Za dokumentami strategicznymi idą działania europejskich koncernów. Już dzi-

siaj polskie firmy z branży logistycznej otrzymują zapytania od swoich zachodnioeuropejskich partnerów w sprawie planowanych działań w obszarze redukcji emisji gazów cieplarnianych – przekonuje Walerian Majewski. – Chcąc wytwarzać „niskoemisyjny” produkt, musimy pamiętać, że także m.in. transport jest elementem całego łańcucha budowania wartości. Zmiany w Polsce będą zatem wymuszone nie tylko przez krajowe regulacje, ale też określone oczekiwania rynku.

## Zgłoś się

Projekt „Gospodarna 2050 – H2Wielkopolska” i inne inicjatywy związane z rozwojem gospodarki wodorowej władz regionalnych Wielkopolski wpisują się w trendy rozwojowe obserwowane na całym świecie. Pamiętajmy, że gospodarka wodorowa to nie tylko stacje tankowania czy elektrolizery wykorzystywane

do produkcji wodoru. W tych miejscach stosowane są technologie wysokociśnieniowych zbiorników, rury, złącza, sprężarki, chłodziarki i inne podzespoły wbudowane do odpowiednich urządzeń.

I to właśnie firmy mające doświadczenie w tych dziedzinach zachęcane są do udziału w projekcie unijnym „Gospodarna 2050 – H2Wielkopolska”. Tacy przedsiębiorcy będą mogli skorzystać z bezpłatnego i indywidualnego doradztwa, poprzedzonego audytem.

opr. MARK

## WAŻNE!

Nabór zasadniczy do doradztwa w ramach projektu „Gospodarna 2050 – H2Wielkopolska” zakończył się 5 lipca. Jednakże nadal można zgłosić zainteresowanie doradztwem za pośrednictwem strony: www.audytwodorowy.pl.



# „Oskard” i „Strzelnica” w XXI wieku

## Unijne inwestycje w kulturę na wschodzie i północy Wielkopolski.

Kilka miesięcy zamknięcia (przez pandemię) instytucji kultury spowodowało, że jesteśmy spragnieni koncertów i innych wydarzeń artystycznych. Tych, w miarę luzowania obostrzeń, jest coraz więcej. Publiczność w Wielkopolsce może też korzystać z coraz lepszej oferty, która bardzo często jest rozwijana dzięki dotacjom z puli unijnej, zarządzanej przez władze regionu.

Po kwietniowym otwarciu nowej siedziby Polskiego Teatru Tańca teraz przyszedł czas na inną placówkę marszałkowską: rozbudowano bowiem Dom Kultury „Oskard” w Koninie. Prace zakończono już wcześniej, o czym informowaliśmy na łamach „Monitora”, ale dopiero w czerwcu – w związku z ustępującą pandemią – było możliwe jego otwarcie.

### Kultowy „Oskard”

– Oddajemy do dyspozycji mieszkańców Konina, wschodniej Wielkopolski i gości obiekt nowoczesny, funkcjonalny i zapewniający standard jakości, który jest godny i właściwy dla oferty, jaką centrum ma dla swoich widzów – mówił w Koninie marszałek Marek Woźniak.

Co zmieniło się w jednym z kultowych miejsc tego miasta? Przede wszystkim dwukondygnacyjny budynek został wyremontowany i rozbudowany. Obecnie mieszczą się w nim dwie sale kinowe: duża i kameralna, spora sala wielofunkcyjna i klubokawiarnia ze sceną.



FOT. ARCHIWUM BENEFICJENTA

Przebudowa „Strzelnicy” wpisuje się w rewitalizację Wielonia. O szczegółach tych inwestycji burmistrz Elżbieta Rybarczyk rozmawiała z marszałkiem Markiem Woźniakiem.

Budynek wyposażono w windę i podnośnik, pętle indukcyjne (dla osób z niepełnosprawnością słuchu) czy tablicę tyflograficzną z funkcją głosową. Ciekawa jest również aplikacja „Epicentrum Kultury”, pozwalająca na bieżąco śledzić wydarzenia kulturalne w regionie konińskim. To wszystko było częścią projektu unijnego, dla którego dotacja z WRPO 2014+ wyniosła prawie 12 mln zł. 13 mln zł dołożył samorząd województwa, a 1,5 mln zł wygospodarowało miejscowe CKiS.

### Mobilna estrada

Pieniądze na kulturę inwestowane są również w małych miejscowościach. Przykładem jest Wieleń (na północy

Wielkopolski), który za milion złotych dotacji unijnej z WRPO 2014+ przebuduje Ośrodek Kultury „Strzelnica”. Podpisy pod umową w tej sprawie złożyli marszałek Marek Woźniak i burmistrz Wielonia Elżbieta Rybarczyk. Uczynili to w wieleńskiej „Strzelnicy” – miejscu ważnym dla lokalnej historii. Niegdyś znajdowała się tutaj siedziba bractwa kurkowego, a dzisiaj próby odbywa orkiestra dęta, spotykają się seniorzy czy inne grupy społeczne.

Obiekt tętni życiem kulturalno-społecznym, ale jego stan techniczny budzi sporo zastrzeżeń. Z tego powodu Ośrodek Kultury przejdzie gruntowny remont, obejmujący m.in. termomodernizację budynku. Renowacja dotyczy także

parku otaczającego „Strzelnicę”, gdzie mieszkańcy i odwiedzający to miejsce goście będą mogli spędzać czas wolny.

Powstanie również Szlak Perł Ziemi Wieleńskiej, na którym pojawią się tablice informacyjne, zlokalizowane przy ważniejszych zabytkach na terenie całej gminy Wieleń. Zaplanowano także zakup mobilnej estrady do wykorzystania podczas plenerowych imprez kulturalnych. Koszt całego przedsięwzięcia to 1,5 mln zł, z czego 1 mln zł będzie pochodził z unijnego dofinansowania. Projekt doskonale wpisuje się w rewitalizację miasta, na którą samorząd lokalny pozyskał 16,5 mln zł z puli unijnej dla Wielkopolski.

MARK

## Fundusze europejskie dla Wielkopolski na skróty

► **Aglomeracja poznańska:** Stowarzyszenie Metropolia Poznań oraz miasto Poznań zapraszają do udziału w projekcie unijnym „Wracamy na rynek pracy – aktywizacja zawodowa osób powracających lub wchodzących na rynek pracy po przebiegu związanej z opieką nad dzieckiem do lat 3” (ponad 8,1 mln zł dotacji z WRPO 2014+). W ramach przedsięwzięcia zostanie wyłonionych 90 kandydatek na opiekuna dziennego, które otrzymają kompleksowe wsparcie w procesie przygotowania do pełnienia funkcji dziennego opiekuna dzieci do lat 3 oraz przygotowania punktu opieki. Sfinansowany będzie m.in. 160-godzinny kurs „Dzienny opiekun dziecka do lat 3” czy zakup wyposażenia niezbędnego do organizacji opieki nad dziećmi. Docelowo w ramach projektu sfinansowane będą też koszty opieki nad dziećmi przez okres 12 miesięcy, a zatem przyszła opiekunka nie musi się martwić o swoje wynagrodzenie. Warunkiem jest zadeklarowanie utrzymania punktu opieki przez 3 lata. Więcej informacji na stronie [www.metropoliapoznan.pl](http://www.metropoliapoznan.pl).

► **Leszno:** po około 500 dniach od rozpoczęcia gruntownej modernizacji biblioteki przy placu Metziga widać już, jak będzie prezentował się nowy gmach. Ekipy budowlane coraz bardziej koncentrują się na pracach wykończeniowych, co może oznaczać, że inwestycja zakończy się jeszcze w tym roku. Budynek po modernizacji stanie się siedzibą Miejskiej Biblioteki Publicznej. Miasto pozyskało na całe zadanie około 20 mln zł z WRPO 2014+. Obiekt wygląda obiecująco!



FOT. ARCHIWUM BENEFICJENTA

► **Rychlik (gmina Trzcianka):** trwa budowa Ośrodka Edukacji Ekologicznej. – Celem projektu jest utrzymanie obecnego stanu środowiska gminy Trzcianka na poziomie gwarantującym następnym pokoleniom korzystanie z niego w stopniu równym temu, w jakim korzystają obecne pokolenia. Osiągnięcie tego celu będzie możliwe dzięki edukacji i kształtowaniu postaw ekologicznych społeczności lokalnej w nowo powstałym obiekcie, tj. Centrum Edukacji Ekologicznej w Rychliku – czytamy na stronie internetowej beneficjenta. Miejscowy samorząd pozyskał na działania ekologiczne w swojej gminie ponad 700 tys. zł z UE.

► **Buk:** już w najbliższych tygodniach mieszkańcy miasta skorzystają z nowego węzła przesiadkowego. Inwestycja składa się z dwóch zasadniczych elementów. Pierwszy to budowa węzła przesiadkowego przy ul. Kolejowej w Buku (tę inwestycję realizuje gmina Buk). Drugim składnikiem projektu jest budowa ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż drogi powiatowej Buk – Szewce. Za tę część przedsięwzięcia odpowiada powiat poznański. Węzeł zintegruje trzy środki transportu: kolej, ruch rowerowy oraz ruch samochodowy. Inwestycja otrzymała ponad 9 mln zł dotacji z WRPO 2014+. Podobne węzły powstają w ponad 50 lokalizacjach na terenie metropolii poznańskiej. Łącznie do tych inwestycji Unia Europejska dołoży 416 mln zł.



FOT. ARCHIWUM BENEFICJENTA

► **Pleszew:** na miejscowym stadionie ruszyła budowa miasteczka ruchu drogowego. Inwestycja zostanie oddana jeszcze w tym roku. Na 1200 metrach kwadratowych powstaną m.in.: rondo, skrzyżowania z drogami równorzędnymi i podporządkowanymi, przejścia dla pieszych, znaki pionowe i poziome, sygnalizacja świetlna, ulice dwukierunkowe i jednokierunkowe. Całość oświetli latarnie LED. Budowa miasteczka jest częścią większego projektu „Eko Pleszew”, wspartego dotacją unijną w wysokości prawie 900 tys. zł.

MARK

## Tu się wszystko zaczęło...

Wnętrza zabytkowego kościoła Najświętszej Maryi Panny in Summo w Poznaniu są już dostępne dla mieszkańców i turystów. Przy okazji zaprezentowano unikatową ekspozycję palatium Mieszka I wraz z kaplicą Dobrawy.

Wszystkie te atrakcje odkryto na nowo dzięki projektowi „Tu się wszystko zaczęło – ekspozycja świadectw początków państwowości polskiej na Ostrowie Tumskim w Poznaniu”, który otrzymał ponad 8 mln zł z WRPO 2014+.

W ramach renowacji tego miejsca i przeprowadzonych prac zagospodarowano przestrzeń dookoła, odrestaurowano sklepienia, witraże, zre-



FOT. ARCHIWUM BENEFICJENTA

Kościół Najświętszej Maryi Panny in Summo znajduje się naprzeciwko katedry w Poznaniu.

konstruowano posadzkę, aranżowano ołtarz oraz stworzono system informacyjny.

Odworowano również historyczny przebieg wałów grodu poznańskiego.

MARK

Ekspozycja palatium przygotowana jest w formie tradycyjnej i multimedialnej, obejmuje relikty oraz zabytki archeologiczne pochodzące z wnętrza kościoła. Dzięki wielkoformatowym monitorom wbudowanym w posadzkę, rozmieszczeniu systemu dźwiękowego, interaktywnej lornetce, a także dzięki bogatemu programowi edukacyjnemu w znajdującym się tu Rezerwacie Archeologicznym Genius Loci, zwiedzanie z pewnością będzie fascynujące. Także wieczorem, ponieważ wykonano instalację artystyczną z nocnymi iluminacjami przy ul. ks. I. Posadzego, oddającą zarys wałów grodu Mieszka I.



## PODPATRZONE

W dobie pracy samorządowych organów w trybie online nieraz już w tym miejscu odnotowywaliśmy to, na jakim tle występowali w swoich „okienkach” radni lub co „działo się” za nimi. Ciekawie było też podczas zdalnej, czerwcowej sesji sejmiku.

Robert Popkowski z PiS – krytykujący projekt zaproponowanego przez sejmikową koalicję stanowiska w sprawie ustawy o OSP – chcąc podkreślić fakt, że też jest druhem, wystąpił w strażackim mundurze. I mocno zirytował tym (choć może także tym, co mówił) innego strażaka ochotnika, wicemar-



Robert Popkowski zaprezentował się kolegom radnym podczas łączenia w strażackim mundurze.

szalka Wojciecha Jankowia z PSL, który ripostował: – Pierwszy raz widzę kolegę w tym stroju. Gdybyśmy się chcieli licytować, to na epoletach mam więcej gwiazdek i belek niż ty, drogi Robercie. Ale nie jestem dziś aktywnym strażakiem, więc nie występuję w mundurze, bo za bardzo go szanuję!

Co ciekawe, bez echa natomiast przeszły wystąpienia członka zarządu województwa Jacka Bogusławskiego. A on z kolei kilkakrotnie pojawiał się „na wizji”, mając za plecami wyraźnie widoczny napis... „Województwo Kujawsko-Pomorskie”.



Jacek Bogusławski, gdy od dawno mu głos, pojawiał się w „okienku” z „zagranicznym” napisem za plecami.

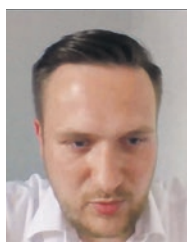
## POWIEDZIANE



Andrzej Pichet



Zbigniew Czerwiński



Adam Bogrycewicz

Nieoczekiwaną puentę miała długa i żarliwa dyskusja podczas czerwcowej, prowadzonej w trybie zdalnym, sesji sejmiku. Chodziło o stanowisko sejmiku krytyczne wobec zaproponowanego przez rząd projektu ustawy o OSP. Propozycje zmian negocjowali przedstawiciele KO, PSL i SLD, a bronili ich radni PiS.

Przemawiający pod koniec debaty Andrzej Pichet (KO), komentując rządowe propozycje, postanowił zacytować słowa znanej piosenki Wojciecha Młynarskiego: „Na niskich czołach maluje im się straszny wysiłek, bo jedna myśl im chodzi po głowie, którą tak streszcze: Co by tu jeszcze spieprzyć, panowie? Co by tu jeszcze?”

– Ja bym prosił, żeby pan się zastanowił, zanim pan coś zacytuje... Taki lambrozjański sposób argumentacji, który przeciwnikowi politycznemu przypisuje pewne cechy fizyczne, słabo wpisuje się w ogólną dużą wrażliwość, którą pan radny posiada – zbulwersował się, przemawiający po Pichecie, szef klubu PiS Zbigniew Czerwiński. I tłumaczył swoje wzburzenie: – Bo kto, pana zdaniem, ma te niskie czoła: ja czy Adam Bogrycewicz? Jeżeli pan uważa, że mam niskie czoło, czyli według teorii lambrozjańskiej jestem lekko upośledzony umysłowo, to proszę to powiedzieć wprost!

Andrzej Pichet nic nie odpowiedział.



RYS. MAREK GRELA

## MONITORUJEMY RADNYCH

## Tatiana Sokołowska: Niedługo w Polsce będzie Rzeszów

- ▶ **Bliscy mówią na mnie... Stachu.**
- ▶ **W samorządzie najbardziej lubię...** przykładanie się do decyzji, które sprawiają, że...
- ▶ **...bycie Wielkopolaninem oznacza...** rozglądanie się wokół z dumą.
- ▶ **Polityka to dla mnie...** „this is, this is, this is one of the problem”.
- ▶ **Gdybym musiała zmienić zawód...** Zawód czasem mnie spotyka, zatem dobra byłaby zmiana z czasem na nigdy.
- ▶ **Gdy skończyłam 18 lat...** łączył się we mnie świat niespokojnych myśli, uroczystych nadziei, nieokreślonych, acz wzniosłych zamiarów, chęci poświęcenia się rzeczom wielkim i niebezpiecznym.
- ▶ **Na starość...** będę miała niespokojne myśli i uroczyste nadzieje, dookreślone oraz wzniosłe zamiary i będę poświęcać się rzeczom wielkim i niebezpiecznym.
- ▶ **Żałuję, że...** nie zostałam zawodową tenisistką, kosmonautką, artystką i żołnierką oraz że nie można być nimi jednocześnie.
- ▶ **Moim największym atutem jest...** Jeszcze nad tym pracuję.
- ▶ **Moja największa słabość to...** duże czarne samochody, mogą być w każdym kolorze.
- ▶ **Nikom dotąd nie mówiłam, że...** od jesieni do wiosny zapadam w sen zimowy. W tym czasie do realizacji życiowych zadań wysyłam awatara.
- ▶ **Wierzę, że...** parafrazując klasyka – niedługo w Polsce będzie Rzeszów.
- ▶ **Mam nadzieję na...** spotkanie z Mieszkiem I, by dowiedzieć się, jak to z tym początkiem naprawdę było, Aleksandrem Macedońskim, by pomówić o odwadze, z Margaret Thatcher o sile, a z Churchilllem o cygarach.
- ▶ **Kocham...** tych, co byli, są i będą.



## Tatiana Sokołowska

- ▶ ur. 16 kwietnia 1966 r., Poznań
- ▶ przedsiębiorczyni – Akademia Wystąpień Publicznych
- ▶ wybrana z listy PO w okręgu nr 1
- ▶ 12.845 głosów

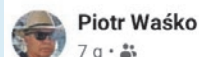
## PRZECHWYCONE W SIECI



NAJLEPSZY RELAKS PO PRACY  
Kolejna partia kapusty poddana kiseniu .... z marchewką, kminkiem, liściem laurowym, zielem angielskim i pieprzem.



FOT. ZK FACEBOOK



Tak, w pewnym wieku trzeba się ujawnić...oto baron (ale cygański)...bo "wielka sława to żart..."



Nie od dziś wiadomo, że okres wakacyjny sprzyja rozwijaniu zainteresowań, niecodziennych pasji czy szlifowaniu swoich talentów. Przecież wszyscy mamy podczas letnich urlopów nieco więcej wolnego czasu. Jak zatem wykorzystują te chwile radni czy inni przedstawiciele wojewódzkiego samorządu? Na popularnym portalu społecznościowym wyszukaliśmy niedawno zdjęcia radnej Marzeny Wodzińskiej, która (w efektywnym stroju i z zapalem godnym Roberta Makłowicza) szaleje w... domowej kuchni, przygotowując do kisenia kapustę. Równie ciekawy i intrygujący strój włożył znany m.in. z pasji podróżniczych i... poczucia humoru Piotr Waśko, wicedyrektor Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu i zarazem dyrektor projektu „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2020”. To dopiero początek letnich wakacji, jest zatem nadzieja, że w internetowych czeluściach odnajdziemy wkrótce inne tego typu perełki.



## MONITOR WIELKOPOLSKI – MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



**Wydawca:** Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62 67 030, fax 61 62 67 031  
**Rada Programowa:** Adam Cukier, Zbigniew Czerwiński (sekretarz), Marek Gola, Krzysztof Grabowski (zastępca przewodniczącej), Zofia Itman, Tatiana Sokołowska (przewodnicząca)  
**Redakcja:** Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)  
**Adres redakcji:** al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62 67 036, fax 61 62 67 031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl  
 Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.  
**Projekt graficzny:** Zofia Komorowska **Skład:** Rafał Otkoń



## NAJLEPSZE KAWAŁKI Z INNEJ STRONY SAMORZĄDU

www.monitorwielkopolski.pl